Nr. 107. Wtorek, 11 Maja 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik zamianował kancelistę c. k. prokuratoryi skarbu Michała Krzyszpina, prowizorycznym kancelistą c. k. Namiestnictwa.

W myśl rozporządzenia JE. p. Ministra wyznań i oświecenia z dnia 2 stycznia 1886 r. l. 85 zarządziła Rada szkolna krajowa okólnikiem z dnia 3 maja b. r. l. 5803 do dyrekcyj szkół średnich co następuje:

1) Egzamina wstępne do klasy I szkół średnich należy odbywać w dwóch terminach, t. j. z końcem upływającego i z początkiem nowego roku szkolnego. Pierwszy z tych terminów przypada dla szkół średnich zachodniej części kraju, w których główne ferye trwają od 1 lipca do końca sierpnia, na dnie 30 czerwca i 1 ewentualnie także 2 lipca; dla szkół średnich wschodniej części kraju, w których wspomniane ferye zaczynają się dopiero 16 lipca, na 15 i ewentualnie 17 lipca; drugi termin ... we wszystkich szkołach średnich ... 1 i 2 w razie potrzeby zaś także ... śnia.

... jednego z tych terminów po... kandydatom, względnie ich ro... W każdym z tych terminów je... rozstrzyga się o przyjęciu lub nieprzyjęciu ucznia do klasy I stanowczo, a ... zenia wstępnego egzaminu ani w tym ..., ani w innym zakładzie dopuścić można.

Zarazem otrzymały dyrekcye szkół średnich polecenie, ażeby w sposób stósowny pouczały kandydatów względnie ich rodziców lub odpowiedzialnych nadzorców, że uzyskane ewentualnie w sposób nierzetelny mianowicie przez wprowadzenie w błąd dyrekcyi innego zakładu zatajeniem już odbytego niepomyślnie egzaminu, przypuszczenie do jego powtórzenia, bądź to w terminie przedferyalnym, bądź to na terminie po feryach, czyni ten powtórny egzamin w każdym wypadku nie ważnym.

2) Na egzamina wstępne do klas wyższych (niż I), tudzież na egzamina poprawcze przeznacza się dnie 1, 2 a ewentualnie 3 września, które to dnie mają też być wolne od nauki szkolnej.

3) Nabożeństwo wstępne ma się przeto odbyć dnia 3 września, poczem dnia 4 września musi się bezwarunkowo rozpocząć regularna nauka szkolna.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
We Lwowie, dnia 3 maja 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 maja.

Obraz ruchu przedwyborczego we Włoszech przedstawia stan rzeczy jako nader opłakany, co konstatuje sama prasa włoska, zaznaczając otwarcie brak jakiegokolwiek skonsolidowanego stronnictwa. Gdyby się przyszło w ocenie stosunków włoskich opierać na tem, co mówią dzienniki opozycyjne Włoch, to jedyny byłby wniosek, że rozwiązanie Izby było ze strony Depretisa krokiem rozpaczliwym, w braku innego wyjscia z powikłanych stosunków parlamentarnych. Sytuacyę tę utrudnia przedewszystkiem okoliczność, że w pośród wyborców kraju nie zdołało się wytworzyć żadne stronnictwo z jasno wytkniętym celem. Jakkolwiek więc pan Depretis rozporządza wielkiemi środkami, mogącemu zapewnić większość przy nowych wyborach, to jednak w kraju ma do walczenia z ogólnem zniechęceniem. Przy nowych wyborach szłoby o to, ażeby nowa większość posiadała większą jednolitość, niż poprzednia, która wprawdzie skłaniała się zawsze do zapatrywań gabinetu, gdy szło o ważne interesa kraju, składała się jednak z żywiołów różnorodnych i głosowała jedynie i najczęściej pod presyą, a nigdy dobrowolnie i z głębokiego przekonania.

Obecnie dosięga już agitacya przedwyborcza punktu kulminacyjnego, a ze wszystkich stron odzywają się głosy ubolewania, że tylko stronnictwo radykalne odznacza się wzorową organizacyą. Nicotera, jeden z przywódców pentarchii, zerwał widocznie z tem stronnictwem, ponieważ w całych południowych Włoszech agituje i przemawia przeciw wyborom zbiorowym, chociaż inni pentarchiści takich się właśnie domagają. Wielu oddaje słuszność Nicoterze, ponieważ listy zbiorowe przedstawiają w istocie nazwiska reprezentujące najsprzeczniejsze prądy i zapatrywania. W jednym z okręgów wyborczych Rzymu postawiła opozycya rządowa kandydaturę Cairoligo, i to tam właśnie, gdzie kandydatem jest Depretis. Utrzymują, że prezes ministrów chce przedtem wysłuchać wszystkich mów kandydatów opozycyjnych, zanim wystąpi z mową i programem. Tymczasem dzienniki pentarchistyczne z większą jeszcze natarczywością uderzają na prezesa gabinetu, niż przed ogłoszeniem dekretu rozwiązującego parlament. Niepodobieństwem jest wszakże wyrobić sobie z tych zarzutów jakikolwiek pogląd, albo zbadać, jakie są właściwie życzenia tego stronnictwa. Natomiast z obozu prawicy, której członkowie odstąpili gabinet ... głosowaniu w marcu, odzywa[ją się gło]sy, że stronnictwo to pr... wo pojednać się z Depretisem. Chaotyczne te stosunki, nad którémi ubolewa prasa umiarkowana, długo trwać nie mogą i przewidywać można, że po ogłoszeniu programu dotychczasowego prezesa gabinetu, sytuacya zarysuje się jaśniej. Jakikolwiek program będzie zawsze wskazówką dla niezdecydowanych i jeżeli nie pozyska wielu, to przynajmniej sprowadzi pożądane szeregowanie się stronnictw. Zachodzić może jedynie obawa, żeby p. Depretis nie wystąpił zapóźno z tym programem, ale obawa ta upada wobec niewątpliwej zdolności tego męża stanu, jego znajomości stosunków i charakteru własnych rodaków. Wiedzą zresztą wszyscy we Włoszech, że jeżeli kiedy to w tej chwili wybór większości skrajnej, a zatem i podobnego gabinetu, byłby najniebezpieczniejszym eksperymentem dla kraju. Nie pozwalają na takie próby ani wewnętrzne, ani tembardziej zewnętrzne stosunki i ogólna sytuacya polityczna.

Sprawy krajowe.

(*Krajowe składy publiczne.*)

Rozporządzeniem z 23 lutego b. r. l. 7252 wezwał Wydział krajowy Dyrekcyę Banku krajowego, ażeby wzięła pod rozwagę, czy, ewentualnie pod jakiemi warunkami Bank krajowy mógłby wziąć na siebie utworzenie składów zbożowych z prawem wydawania listów składowych, a w danym razie wypracowała i przedłożyła projekt organizacyi takich składów. Wezwanie to nastąpiło na skutek uchwały wysokiego Sejmu z 23 stycznia b. r. które opiewa:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu aby wszedł w rokowania z Bankiem krajowym i przedsięwziął co należy celem wprowadzenia jak najrychlej w życie publicznych składów (entrepôts), z prawem wydawania listów składowych (warrants) na podstawie rozporządzenia Ministeryalnego z dnia 19go czerwca 1866 (Dz. u. p. nr. 86). W razie potrzeby zasiłku z funduszów krajowych lub gwarancyi ze strony kraju przedłoży Wydział krajowy wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesyi odpowiednie wnioski."

Dyrekcya Banku powolna powyższemu wezwaniu wzięła też pod gruntowną rozwagę sprawę wprowadzenia w życie publicznych składów i zastanawiała się w jaki sposób Bank kraj. mógłby się przyczynić do rozwiązania tej doniosłej dla kraju sprawy, zwłaszcza, że statut Banku już w §. 3 C. g) k) i l) nakłada na Bank obowiązek roz-

---

W KARPATACH

Z Stanisławowa na Nadwórnę, Delatyn, w górską dolinę Prutu, rozwór Prutca aż na szczyt Ledeskułu.

(Ciąg dalszy.)

Byłem w Mikuliczynie w roku 1884 przez sześć tygodni, gdzie dzień w dzień zwiedzałem różne części okolicy tamtejszej, robiłem wycieczki na góry dokoła wsi się rozciągające, wychodziłem na ich grzbiety i szczyty, badałem stosunki tamtejsze i obyczaje mieszkańców; nie będę zaś tu tego opisywał, gdyż na to potrzebaby osobnej niemałej rozprawy, co sobie na przyszłość zachowuję; w niniejszym opisie chodzi głównie o wycieczkę lipcową w r. 1883, tyle tylko napomknąć należy z innych wycieczek, ile potrzeba dla dokładniejszego poznania jakiego przedmiotu niniejszej wycieczki.

Tym razem nie wchodziliśmy głęboko do środka Mikuliczyna; lecz ponieważ chodziło nam o zwiedzenie wysokich gór i szczytów, toż zaraz w miejscu, kędy się Prutec łączy z Prutem, zwróciliśmy się na lewo, ku wschodowi, krocząc dalej doliną Prutca.

Było już wtedy około siódmej! Ponieważ jeszcze w Jaremczu odesłałem był fiakra do domu, dalszą drogę, jak zwykle, robiliśmy pieszo, by lepiej módz obejrzeć wszystko i poznać. Dlatego też po tak długiej wędrówce, umęczeni, musieliśmy tu odpocząć, na kłodach leżących na kamienistym brzegu Prutca. Część ta Mikuliczyna jest jeszcze najgęściej może zaludniona; tu bowiem ciągną się chaty z ogrodami swemi, jedne po drugich, bliżej i dalej od szerokiego potoku, który raptownie nieraz wezbrany szeroko wylewa, występując z niskich swoich brzegów; tutaj nawet ogromne porobiono tamy z kamieni, murowane, daleko się ciągnące. Prutcem spławia się wiele drzewa. Nietylko idą tu spławy, skoro woda się podniesie po deszczu, albo też kiedy w górze potoku pod *Ledeskułem* (szczytem, dokąd właśnie dążymy), spuszcza tak zwaną *hat'* czyli *staw*, tj. zbiornik wody, ale i pojedyńcze kłody posuwają się, niemałej grubości, które tu zwą *butukami*. Wielka ilość takich *butuków* czeka na jednem z ramion Prutca, by je dali według potrzeby posunąć do tartaku, za mostem na Prutcu.

Część ta pierwsza sioła w dolinie Prutca zwie się „na Horbach" i jest szerszą od dalszych. Chaty ciągną się teraz nietylko wzdłuż *płaju* nadrzecznego, ale i dalsze za temi. Część ta Mikuliczyna, mimo że zwie się *na harbach*, jest przecież zupełnie równą, podobne jak środkowa kotlina rozległej tej osady. Mieszkania huculów mają tu nader niskie położenie. Dlatego wzdłuż Prutca, brzegiem jego po prawym boku rzeki ciągnie się długa grobla, bardzo porządnie z ociosanych kamieni postawiona, wstrzymująca w czasie wezbrania Prutec, by nie występował z niskich swoich brzegów. Do tej grobli podłużnej ciągną się dwie poprzeczne, nader mocne, gruntownie postawione. Spławianie drzewa na Prutcu wymagało takiego uregulowania koryta i brzegów.

Nieco dalej wznosi się trochę płaszczyzna i staje się więcej pogarbioną, aż potem przechodzi w wyżynę, nietylko garbkami napiętrzoną, ale i poprzerzynaną parowami; dolina Prutca, czem dalej, tem jest nieregularniejszą, mniej przystępną, nareszcie przechodzi w *zwór* tylko szerszy, to węższy. Część ta, znacznie od pierwszej dłuższa, zwie się „Zahołyci".

Około godziny ósmej zaszliśmy na nocleg do jednej z chat, gdzie był młody gazda, niedawno z wojska przybyły na urlop. Przyjęto nas tu chętnie i z gościnnością bezinteresowną, jak wszędzie u huculskiego ludu. Lud tutejszy nie ma chciwości, zwykłej dziś u górali tatrzańskich. Hucuł, gościnny, wesoły, żywego usposobienia, sangwinik lub choleryk, nie ogląda się za groszem, a nigdy nie żąda zapłaty za nocleg i żywność podaną. Jeżeli mu się co da na odchodnem, przyjmie, bo grosz u niego dość jest rzadki, atoli się najczęściej dziwuje, za co też tyle otrzymał; nieraz już nawet wcale brać się wzbrania. Ugaszcza on obcego, którego drugi raz w życiu nie zobaczy, bez żadnej dla siebie ztąd korzyści, podaje mu nabiał, ma się rozumieć, w znacznie większej ilości, niżeli taki gość dla zaspokojenia głodu potrzebuje, wyjmuje swoje *małaje* z mąki kukurudzianej, nagotuje nawet ziemniaków, które tu zwie *ripa*.

Ponieważ lud tutejszy w długich zimowych wieczorach zajmuje się robotą sukna grubego na swoje *petaki* (sierak krótki, który zarzuca na opaski), hołosznie (zawsze sukienne, najczęściej koloru jaskrawo czerwonego, rzadziej niebieskiego lub brunatnego), ma też i koce, które tu zwie *łeżnyki*; wynosi zatem z komory parę takich *łeżnyków*, by gościowi pościelić.

Gazda ów młody nie mógł nas nawet wiele objaśnić o dalszej drodze naszej, za mierzonej wzdłuż doliny Prutcowej, gdyż w życiu swojem nie przechodził nigdy owej części Mikuliczyna, ciągnącej się rozworem Prutca aż do ostatniej, wyżej położonej kotliny, tak zwanej „Polanica Czemegiwska". Za żonę miał on kobietę, o której do nas mówił, że to nie jest chłopka, jeno *Polka*. Wyrażenie to nie oznaczało w tym wypadku wcale polskiej narodowości, gdyż to była córka niemieckiego kolonisty, lecz powiadało, że to coś niby z waszecia.

Uderzyło nas, że kazano nam z początku dłużej czekać na mleko, zanim przyniosą z podoju, mimo, że było nieco w chacie. Ale gazda mówił, że jeno jest *dryboczok*, czem się przecież gość nie pożywi. Znając się jednak na ilości podawanej nam nieraz przez gazdynie huculskie, poprosiliśmy, żeby nam pokazano on *dryboczok*. Podali jako coś nader niedostatecznego.... Patrzymy.... a tam na spodzie saganu było przeszło trzy kwarty, co dla nas było nawet za wiele. Skoróśmy się tem pożywili, przyniesiono dopiero konew całą, żeby się na prawdę pożywić — i zdziwiono się, że *pany* już *poharczowały*, i to nie wiedzieć bo czem?... Chciano, żeby goście sagan cały wypili.

Spaliśmy na brogu świeżego sianka. Nadedniem słychać było szelest padającego deszczu. Ha!... pomyślałem sobie.... źle będzie.... W porę deszczową, gdy mgły zasuną kotliny i jary, szare zawoje swoje zarzucą na góry, wtedy dzień taki do wycieczki nieprzydatny. Ale że pogoda w Karpatach nader jest niestała, i rzadko kiedy można ją naprzód odgadnąć — nie traciłem też wcale nadziei. Sławk pamiętam, jak podczas mojej wycieczki w r. 1882, na „*Sywulę*" i „*Wysoką*" (dalekie ztąd góry, najwyższe między Bystrzycą złotą a Łomnicą), pokładliśmy się spać w kolibie (szałasie huculskim) z najpiękniejszą pogodą, gwiazdy płonęły wtedy jasno i widać było wyraźnie całą drogę mleczną — mimo to rano zasłoniło się zupełnie i to tak mocno, że radzono mi wracać, czego ja zaś nie usłuchałem, znając zmienność pogody w górach. Do tego w dodatku tak się od razu zimno zrobiło i słotno, że nawet huculi wróżyli dłuższą słotę; tymczasem zaraz na drugi dzień

szerzenia swojej działalności także na czynności, związek z tym przedmiotem mające.

W sprawozdaniu przedłożonem Wydziałowi krajowemu, zaznacza przedewszystkiem Dyrekcya Banku krajowego, iż o potrzebie i pożyteczności publicznych składów rozwodzić się nie potrzebuje, gdyż takowa wątpliwości nie ulega. Z góry jednak zauważyć musi, że założenie i prowadzenie składów publicznych z prawem wydawania warrantów, po myśli rozporządzenia Ministeryalnego z 19 czerwca 1866, Dz p p. nr. 86 przez Bank krajowy, już z tego powodu nie byłoby pożądanem, że uniemożliwiłoby to Bankowi udzielanie zaliczek na te warranty.

Nie jest to bowiem właściwem, czytamy dalej w sprawozdaniu Dyrekcyi, aby ten sam, kto warranty wydaje i kto w pierwszej linii stać powinien na straży interesów właściciela złożonego na składzie towaru, był za razem jego wierzycielem.

To też banki, jako zakłady udzielające kredytu, po za granicami Austryi, nie trudnią się zazwyczaj zakładaniem i kierowaniem składów publicznych, a Dyrekcya powołuje się w tym względzie na powagę prof. Wilhelma Werthheimera, niejednokrotnie powoływanego przez c. k. Rząd jako rzeczoznawcę w sprawach składów publicznych i przepisów urządzeń dotyczących warrantów.

Gdy zaś Austro-węgierski Bank dotąd na warranty zaliczek nie udziela, inne zaś zakłady bankowe w kraju nie objawiły jesze gotowości do lombardowania tychże, przeto Bank krajowy przynajmniej w pierwszej chwili byłby powołanym na wypadek, gdyby powstały składy publiczne, otworzyć u siebie w możliwie szerokich granicach kredyt na te warranty.

Bank żywi wszakże przekonanie, że skoro tylko składy publiczne u nas się wżyją, a warrant jako znany już walor się rozpowszechni, wtedy dla Banku krajowego pozostanie tylko zasługa, że pierwszy w kraju utorował warrantom przystęp do banków, że jednak wkrótce i inne banki kultywować będą chętnie interes lombardowy na warranty, jako pewny i korzystny i że z wywołanej skutkiem tego konkurencyi banków, odniosą producenci i handlarze korzyści znakomite.

O ileby zaś Bank krajowy mógł z czasem oddać specyalne usługi handlowi produktami, nie da się to na razie jeszcze określić, chociaż powstanie składów publicznych i troskliwe zajęcie się niemi ze strony Banku samo niebawem wskaże mu drogi, w jaki sposób postanowienia § 3 c. k. statutu bankowego ma być przez tenże Bank urzeczywistnionem.

Do zakładania i kierowania składami publicznemi powołane są w pierwszej linii spółki producentów i kupców, gminy — wreszcie kraje.

I tak też rzecz się zazwyczaj praktykuje, a jedynie w Austryi istnieją składy publiczne zakładane i kierowane przez banki, w Warszawie zaś prowadzi składy publiczne kolei Terespolskiej, Bank handlowy.

Zakładanie i prowadzenie składów publicznych przez interesentów, komuny lub organa krajowe ma obok pewności, iż obawa wyzyskiwania interesentów jest prawie wykluczoną i tę wielką korzyść, iż składy te, pozbawione wszelkich potrzeb, jakie wywołuje spekulacya handlowa i bankowa, są w urządzeniu swem prostsze, a zatem tańsze i łatwiejsze do prowadzenia i stosunkowo najmniej ryzykowne. Zarząd bowiem takiego składu, ma tylko troskę o bezpieczne przechowanie powierzonego mu towaru, udzielający zaś na warrant zaliczkę, a zwłaszcza zawierający na podstawie tegoż warrantu transakcye handlowe, bierze na siebie wszelkie ryzyko, wynikające z konstelacyj giełdowych i w ogóle handlowych. Łączenie zaś obu kierunków w jednym ręku sprowadza nieraz trudności, których rozwikłanie zbyt często wypada na niekorzyść interesentów, co też spowodowało szczególnie w Austryi pewne zdepopularyzowanie składów publicznych, zawiadywanych przez Banki (Bank-Lager-Häuser.)

Jeszcze w r. 1872, podjęte u nas usiłowania, aby zarząd założyć się mających składów publicznych, pozostawić reprezentacyom Galic. Towarzystwa gospodarskiego, Izby handlowej i przemysłowej i Radzie m. Lwowa, nie odnosiły dotąd pożądanego skutku.

Gmina m. Lwowa nie byłaby podobno przeciwną przyczynić się, czy kwotą ryczałtową, czy też roczną subwencyą do utrzymania składów publicznych, wszakże niechętną jest współudziałowi owemu w zarządzie składami i tylko na ten wypadek współdziałanie swe przyrzecby mogła, gdyby składy publiczne służyły także dla celów ułatwiających manipulacyą w wykonywaniu przepisów cłowych i akcyzowych (*Freilager*). O ile zaś składy publiczne przyjmują w przechowanie tylko towary, które nie podlegają cłu i akcyzie lub od których należytości te już przed wejściem na skład są opłacane (*Waarenhäuser*), o tyle prowadzenie ich jest i łatwiejsze i mniej kosztowne.

Wszakże gdyby kraj założył publiczne składy we Lwowie a gmina miasta Lwowa przyczyniła się do gwarancyi i kosztów utrzymania tych składów, możnaby do składów towarowych (*Waarenhaus*) dołączyć skład wolny (*Freilager*) mający wielką doniosłość dla kupców i gminy lwowskiej.

Dyrekcya Banku krajowego wspomina dalej w swem sprawozdaniu o możliwości założenia i prowadzenia składów publicznych pod gwarancyą i na rachunek skarbu krajowego i taki też wniosek Dyrekcya ta Wydziałowi krajowemu przedstawia.

W tym też celu zwraca Dyrekcya uwagę Wydziału krajowego, że założenie i prowadzenie składów publicznych ani nie jest tak kosztownem, ani trudnem, ani ryzykownem.

Miejskie składy w Wiedniu przyniosły gminie od inwestowanego kapitału w roku 1882 8 prc., w roku 1883 13·20 prc., w roku 1884 10·10 prc.

Składy Union Banku w Wiedniu przyniosły dochodu w roku 1883 $6^1/_5$ prc., w roku 1884 11·15 prc; także składy węgierskiego Banku eskontowego w Budapeszcie w roku 1883 6·45 prc., w roku 1884 11·50 prc. Nawet małe instytucye, jak Założna (Towarzystwo zaliczkowe) w Königgraetz lub Uverni bank w Kolinie mają ze swych nie wielkich składów zyski znaczne: pierwsze 8—9 prc., druga nawet 21—24 prc. od włożonego kapitału.

Magazyny tranzytowe na Pradze w Warszawie kosztowały 260.000 rubli, a bank handlowy, który je od kolei Terespolskiej dzierżawi, płaci rocznego czynszu za nie 15.000 rubli.

Przedewszystkiem jednak zwrócić wypada uwagę na składy, które w myśl uchwały Sejmu tyrolskiego z 29 lipca 1884 zostały przez Wydział krajowy na koszt i rachunek kraju założone i od dnia 1 listopada 1884 r. w Insbruku w życie wprowadzone. Składy te kosztowały 218.263 zł. 95 ct. w co wliczono wszystkie wstępne koszta (*Vorauslagen*) i koszta wprowadzenia w ruch (*Auslagen für den Betrieb*). Pomimo, że Insbruk nie był najodpowiedniejszem miejscem w Tyrolu dla składów publicznych, że magazyny bardzo leniwie się zapełniały i że taryfa jest bardzo umiarkowaną — przecież niedobór jest nieznaczny i stale się zmniejsza: w dwóch miesiącach r. 1884 niedobór wynosił 3991·61, w 1-szem półroczu r. 1885 niedobór wynosił 6275·12, w 2-giem półroczu r. 1885 niedobór wyniesie 1500 zł., a na r. 1886 preliminowany już jest zysk 2405 zł. Kwoty te obliczone są już po amortyzacyi kosztów urządzenia 3 prc. względnie 8 prc. wartości bilansowej i po opłaceniu funduszowi krajowemu 4 prc. za udzielone z kasy krajowej zaliczki do obrotu. — Składy te bowiem żadnego kapitału obrotowego nie posiadają. Koszta właściwego zarządu wynoszą w Insbruku według budżetu z r. 1886 8.150 złr., (w Warszawie rubli 5.880).

Z zestawienia tego tedy wynika, że nawet w pierwszych latach projektowana jeszcze w r. 1872 subwencya roczna 6000 zł. ze strony kraju na opędzenie niedoboru z interesu składów publicznych wystarczyćby powinna.

Dyrekcya Banku tedy pragnąc, aby instytucya składów publicznych nie była zwichniętą, nie uważa za właściwe, aby Bank krajowy wziął na siebie utworzenie i prowadzenie składów publicznych i owszem Dyrekcya jest zdania, że kto inny składy te założyć i prowadzić powinien; Bank zaś byłby w obowiązku przyczyniać się znakomicie do rozwoju tej instytucyi, udzielając jej wszelkich pomocy bankierskich.

Więc w pierwszej chwili mógłby Bank przyjść tej instytucyi z pomocą kredytową na koszta założenia składów publicznych, a gdyby założycielem i właścicielem tychże był skarb krajowy, wtedy ta pomoc kredytowa mogłaby w każdym kierunku być posuniętą do najdalszych granic.

Następnie z chwilą wprowadzenia w życie tych składów, Bank krajowy byłby pierwszym, któryby udzielał w miarę sił swoich, a nawet w razie potrzeby i przez czas jakiś, z uszczupleniem częściowem innych agend bankowych, zaliczek na warranty, i torowałby im drogę do akredytowania w innych zakładach bankowych i u publiczności.

W końcu obmyśliłby Bank sposoby, jakieby mógł oddać usługi — wszakże tylko drogą komisową — handlowi najważniejszemi naszemi produktami rolniczemi, górniczemi i przemysłowemi.

Dyrekcya Banku bowiem, jakkolwiek jest nader sprawie składów publicznych przychylną, musi jednak staranną zwrócić uwagę na to, iżby w operacyach Banku w niczem nie przekroczyła granicy absolutnego bezpieczeństwa. Obowiązany zaś jest Bank do tej ostrożności zwłaszcza dlatego, iż Bank wydaje papiery publiczne, których kurs i pokup zawisłe są w pierwszej linii od przekonania publiczności, iż Bank nie wkracza nigdy w dziedziny spekulacyi.

Gdyby Wydział krajowy uważał, iż kraj jest w możności i obowiązku założenia i prowadzenia krajowych publicznych składów, skoro nie można się spodziewać, iż potrzebie tej zadość uczyni gal. Towarzystwo gospodarskie, tutejsza Izba handlowa i przemysłowa, albo też gmina m. Lwowa lub Krakowa, to zdaniem Dyrekcyi Banku należałoby przedłożyć Sejmowi stosowne wnioski, a Dyrekcya w wypracowaniu tychże na wezwanie Wydziału krajowego czynny udział przyrzeka.

Zwracając wszakże uwagę na krajowe składy publiczne w Insbrucku, już teraz nie może Dyrekcya pominąć milczeniem, że w Tyrolu poważne objawiały się zdania, aby kraj składów nie zakładać w centrum kraju (Insbrucku) ale na granicach wchodowych i wychodowych (Lienz, Ala), że jednak właśnie ze względu iż miały one być utworzone pod kierownictwem i okiem Wydziału krajowego, założono pierwszy krajowy skład w Insbrucku, że skład ten się rozwija i że Sejm tyrolski dopiero w roku bieżącym (w styczniu 1886) polecił swemu wydziałowi, aby poczynił kroki do wprowadzenia w życie składów filialnych na razie w Bozen i Trydencie. Ztąd też pierwsze składy należałoby założyć we Lwowie, następnie w Krakowie a dopiero później w miarę potrzeby i rozwoju w innych miejscowościach kraju. Krajowe składy w Insbrucku przyjmują cerealia, wina a w małej mierze także towary kolonialne i tłuszcze. — U nas, oprócz cerealiów byłaby okowita towarem, którymby prawdopodobnie pilnie składów krajowych poszukiwał.

Od współudziału zaś gminy m. Lwowa a następnie Krakowa, należałoby uczynić zawisłem, o ile magazyny te przyjmowałyby miały wszelkie inne towary, zwłaszcza szukające tu drogi ułatwień w manipulacyi przy opłacie ceł i akcyzy.

Również zwraca Dyrekcya Banku Wydziału uwagę na to, że Wydział krajowy w Tyrolu uzyskał od zarządu dróg żelaznych (kolei południowej) znaczne dogodności i pomoce przy zakładaniu składów publicznych, jakoteż pewne korzyści na przyszłość, zwłaszcza taryfowe, z których składy te stale korzystać będą.

Z Watykanu.

Hrabia Hohenwarth, członek austryackiej Izby deputowanych, który spędził ferye parlamentarne u swojego zięcia, radcy legacyjnego przy austro-węgierskiej ambasadzie, hr. Seilerne, był na prywatnem posłuchaniu u Ojca św. Papież rozmawiał długo z hr. Hohenwarthem o stosunkach w Austryi i sprawach parlamentarnych, o których doskonale jest poinformowany. Od Papieża też dowiedział się hr. Hohenwarth — jak donosi *Vaterland* — że ksiądz kanonik Valussi, członek klubu Hohenwartha, został mianowany biskupem Trydentu.

Z Rzymu donoszą, że na najbliższym konsystorzu, który odbędzie się w dniach 7 i 10 czerwca, zostanie mianowanych kardynałami 2 rzymskich i 3 francuskich prałatów. Tym sposobem Kurya, która trwa stanowczo przy planie urządzenia nuncyatury w Pekinie, pragnie uczynić ustępstwo na rzecz Francyi. W odpowiedzi na ostatnią notę rządu francuskiego w sprawie nuncyatury, oświadczyła Kurya, iż ustanowienie delegata apostolskiego pod opieką francuską nie odpowiadałoby jej intencyom polegającym na utorowaniu w interesie wiary bezpośrednich stosunków z Chinami. Kurya nie ma bynajmniej zamiaru uszczuplać nabytych przez Francyę praw, musi jednak starać się o to, aby zapewnić Kościołowi swobodę działania. Kurya gotową jest ogłosić odnośne dokumenta, aby świat się przekonał, po czyjej stronie jest słuszność.

Sprawy rossyjskie.

(Drobne wiadomości.)

Piszą z Liwadyi do *Köln. Ztg.*: Na dworze carskim panuje pewne zaniepokojenie o grecką rodzinę królewską, spowinowaconą z carem Aleksandrem III, a zdaje się być prawdopodobnem przypuszczenie, iż głównem zadaniem małej eskadry rossyjskiej w wodach greckich, jest raczej oddanie w razie potrzeby usług rodzinie królewskiej.

---

od razu się wypogodziło i — podążyłem dalej na szczyty. Pamiętam nawet dni, gdzie ani jednej chmurki nie było na niebie, a gdy się człowiek wydrapał na szczyt, *mraka* (mgła w górach) tak wszystko zajęła, że na parę kroków nie było nic widać i zimny rosił deszczyk.

Wycieczki wszelkie w Karpaty utrudnia niestałość pogody; znacznie więcej przypada tu dni dżdżystych, pochmurnych, aniżeli pogodnych. Do tego dodać należy, iż nieraz w ciągu dnia jednego pięć do sześć i więcej razy zmienia się pogoda. Kiedym n. p. tego roku obchodził cały długi, blisko trzydniowy łańcuch *Arszyc* (na zachód od górnej Łomnicy), na każdym z licznych kopców tego pasma inną miałem w dniu jednym i tym samym pogodę. Kto chce robić wycieczki w Karpaty, winien na to być przygotowany.

Słysząc więc od chwili szmer deszczowy, zamykam oczy dalej do snu, lecz za pół godziny obudziwszy się, patrzę do koła — a tu najpiękniejsza pogoda. Ażeby nie tracić czasu czekaniem na świeży podój mleka, wychodzimy bez śniadania, puszczając się dalej *płajami* wzdłuż *zworu* Prutca. Drogi tu szerszej nie ma, toż pomiędzy zagrodami przełazimy *worynią* (ogrodzenia z kłutych świerków lub jodeł), to wchodzimy w debry tego falistego rozworu rzeki... Mimo że Prutec wskazuje drogę w górę, przecież łatwo można tu zbładzić, idąc ścieżynkami, które wiodą do zagród pojedyńczych. Toż i myśmy zbłądzili, zaraz na początku; krocząc bowiem tak ścieżynkami, przełażąc *worynie*, gdzie się gubiła droga, wyszliśmy na szerszą nieco drogę, wiodącą ku „*Osławowi bialemu*" (w kierunku ku Kołomyi). Dopiero dobre jakieś kobiecisko, ścieżkami pomiędzy zagrody, z góry w dół wiodąc, a z dołu w górę, sprowadziło nas na właściwą niby drogę, której również jakby nie było, jeno ścieżyny do chat pojedyńczych.

Kroczyliśmy zatem dalej, ciągle się do pytając spotykanych ludzi; nareszcie stary jakiś człowiek prowadził nas przez godzinę aż do miejsca, gdzie według jego zdania, zmylić już nie można drogi aż do samej „Polanicy Czemegiwskiej", gdzie mieszkają ostatni gazdowie Mikuliczyna. Ale tam zajdziemy może za cztery godziny.

Można sobie wyobrazić, jak tu wygląda ta część Mikuliczyna, prawie dziko a niedostępnie rozłożona, to po jednej to po drugiej stronie Prutca, i to dość nawet szeroko po debrach i falistych zboczach.

Wkrótce trzeba było przejść przez Prutec na drugą stronę; tamtędy wiódł nas stary przez bory, to polany leśne, zboczami pasma — i tak doszliśmy do części osady Mikuliczyńskiej, zwanej „Rastowin".

Teraz nas opuścił on przewodnik, kazawszy się trzymać kierunku rzeki i *płaju*, który najczęściej gdzieś przepadał, tak że go się jeno trzeba było domyślać.

Szliśmy tak łąkami, przełażąc raz w raz *worynia* zagród huculskich, to brodziliśmy przez spieszące do Prutca małe potoczki, płynące w zagłębionych debrach i spotykali po drodze huculów z dalszych chat, dążących do cerkwi, gdyż to była niedziela. Za trzy godziny chodu szybszego zajdzie ztąd hucuł do cerkwi Mikuliczyńskiej. Przed jedną z zagród pożywiliśmy się świeżem mlekiem, gdyż byliśmy dotychczas na czczo.

Wkrótce potem spotkaliśmy dążących do raportu dwóch z tych stron pobereżników. Po dłuższem certowaniu się przystał jeden z nich na przewodnika dla nas w góry wysokie, ciągnące się między doliną Prutca a „Ilci" „Żabiwskiej".

Poszedł więc z nami, nie zgodziwszy się nawet, co się mnie nieraz na moich wycieczkach trafiało, że się całkiem na łaskę spuszczali. Już to ani Podhalanin, ani żaden inny góral nie spuścilby się na coś niepewnego, zawierzywszy tak obcemu, którego pierwszy raz widzi.

Mniej więcej po kwadransie drogi mieliśmy już jedną z piękniejszych partyi tego rozworu.

W miejscu więc, gdzie się Prutec załamuje, tworząc kolano, wznoszą się po nad nim z lewej strony *niżna i wyżna Hega*. Już przed temi górami goni Prutec po złomach skał, zbliżając się aż pod samo pasmo skaliste, które zdaje się ciągle podmywać. Tutaj mamy przed sobą skaliste zbocza z jednej to drugiej strony, rzeka pędzi raz w raz po progach, po prawej i po lewej ręce ciemna — tajemnicza — dzicz borów nieschodzonych! Tu i owdzie olbrzymie złomy skał leżały stoczone z ostatniej zimy, i obalone przez nie całe drzew szeregi z góry na dół. Dalej znów wśród głuchego boru sterczała sama jedna skała, naprzeciwko której po drugiej stronie potoku wznosiło się pionowo zbocze góry, 15 do 20 sążni długie, skaliste, pięknie uwarstwowane, pod którem z części ramienia potoku płynęła woda osobno od głównego prądu, spadając wodospadkiem malowniczem, potem dopiero łącząc się z głównem ramieniem potoku. Nader uroczy był to widok!

Potok z prawej strony Prutca „Lewuszczyk" pędząc głębokim swoim parowem, przyczyniał się również do malowniczości tej dzikiej partyi. Wkrótce znów zbliżeni jesteśmy do Prutca, mając teraz przed sobą czarnym borem pokrytą *niżną Hegę*, a po niejakim czasie i *wyżną*.

(Dokończenie nastąpi).

Juliusz Turczyński.

operacye przeciw wybrzeżom helleńskim. Dowodzący tą eskadrą admirał Kaznakow, należy do najzaufańszych przyjaciół W. księcia Konstantego, ojca królowej Olgi.

Radzie państwa przedłożyło ministerstwo komunikacyi projekt ustawy o reformie administracyi kolejowej, a ministerstwo sprawiedliwości zajęte jest wypracowaniem projektu o reformie procedury karnej w duchu rozszerzenia praw sądów przysięgłych pod względem stawiania pytań.

Ukazem carskim niemiecki uniwersytet w Dorpacie, został przeniesionym do Rygi.

Obecnie toczą się przedwstępne rokowania, mające na celu urządzenie w przyszłym roku w Petersburgu lub w Moskwie kongresu niemieckich i rossyjskich profesorów medycyny i chirurgii, oraz praktycznych lekarzy.

Manifest Gladstona.

Dzienniki angielskie podają w całej osnowie manifest Gladstona do wyborców w Midlothian, twierdzą bowiem, że akt ten jest o wiele ważniejszy, niż wszystkie dotychczasowe mowy premiera angielskiego w obronie bilu irlandzkiego. Przyznają to i dzienniki konserwatywne, podnosząc, że manifest jest nadzwyczajnie zręcznem uzasadnieniem projektu, że zrobił wielkie wrażenie i w samej rzeczy wyjaśnił polityczną sytuacyę wewnętrzną. Z powodu niezwykłej objętości osnowy tego aktu, niepodobna było powtarzać go dosłownie, w streszczeniu jednak ile możności głównych myśli, opiewa:

Wiek podeszły zniewala mię, ażebym z swego ograniczonego już głosu zaoszczędzał na możliwe trudy w Izbie niższej. Posługuję się zatem piórem dla ponownego poruszenia przedmiotu, który roztrząsałem zeszłego roku we wrześniu. Powiedziałem wtenczas, że pewne ustępstwo w kierunku samorządu dla Irlandyi, któryby był zastósowany przeważnie do rękojmi jedności państwa, że ustępstwo to byłoby, według mego zapatrywania źródłem nie niebezpieczeństwa, ale owszem wzmocnionego bezpieczeństwa i siły państwa. Tymczasem przedstawiony został przez obecny gabinet bil, co do którego szczegółowych postanowień istnieją wprawdzie różnice zapatrywań, któryby jednak nie był znalazł w kraju w tak szerokich kołach i tak gorącego uznania, gdyby nie odczuwano, po pierwsze, że zasada lokalnej autonomii, czyli Home-Rule, dla Irlandyi jest sprawiedliwą i powtóre, że wymaganiom jedności państwa uczyniono jak najgorliwiej zadość w postanowieniach bilu. Nie przypominam sobie żadnej okoliczności, przy którejby jaki parlamentarny wypadek był przedmiotem tak ogólnego zajęcia całego świata, jak przedstawienie tego projektu przez rząd angielski. Ze strony publicznych zgromadzeń i najwyżej stojących powag w koloniach i Ameryce, z miast stołecznych jak Waszyngton, Boston i Kwebek, i z najodleglejszych okolic, które pozostawały zawsze obojętne dla spraw politycznych powszechnych, otrzymuję zapewnienia, że pokrewne nam ludy, śledzą z gorącą i braterską sympatyą nasze usiłowania, zmierzające do uregulowania raz na zawsze stosunku pomiędzy Wielką Brytanią a Irlandyą. Nie powinno nam odbierać otuchy, jeżeli w ojczyźnie, szczególniej w wyższych warstwach społecznych, słyszymy jak najsprzeczniejsze i różnorodne mniemania, tak samo sprzeczne, jak o naszej polityce. Macie panowie przed sobą gabinet, który stanowczy jest w swoich zamiarach i posiada jasny i zrozumiały plan. Wyznaję, że oprócz tego, mało widzę rzeczy na politycznej arenie, któreby można nazwać stanowczemi i zrozumiałemi.

Mam zamiar mówić obecnie o sytuacyi parlamentarnej i o tem, co się dzieje za obrębem parlamentu, a także o charakterze i znaczeniu kroku, który zrobić wypadnie. Mówię obecnie tylko o irlandzkim projekcie rządowym, a pozostawię na boku bil o wykupnie ziemi, przyczem jednak wyrazić muszę ubolewanie, że lordowie ziemiańscy Irlandyi nie dali dotąd poznać czy życzą sobie przyjąć uczyniony w ich interesie projekt.

Następnie ocenia Gladstone odstępstwa w stronnictwie liberalnem szczegółowo i dalej mówi: Niektórzy są za bezwzględnym przymusem i siłą, inni zalecają przymus w dozach umiarkowanych. Inni znowu nie chcą wcale nadać rządu lokalnego, a inni chcieliby go przyznać pojedyńczym hrabstwom, a niektórzy prowincyom. My zaś, stoimy o tyle korzystniej co do zasady, że mówimy tylko jednym [illegible] jednogłośnie. Uwagi te stosują się tak do liberalnych, jak konserwatywnych przeciwników. My powiadamy: pora nam teraz działać, kiedy w obradach nad sprawą irlandzką panuje w umysłach i w mowie umiarkowanie, i kiedy przy dobrej woli i uczestnictwie ze wszystkich stron może być dokonany wszelki układ dla utrzymania jedności i prerogatyw państwa bezwarunkowo. Przeciwnicy zaś odroczyliby uregulowanie do chwili, w którejby wymagania się wzmogły, a środki oporu znacznie zmniejszyły. My też mówimy: traktujcie rzecz, jak pomiędzy braćmi, jak sprawę sprawiedliwości i słuszności. Obecnie jednak wydobyto inny postrach, obawę autonomii dla Szkocyi, a niektórzy dodają dla Walii, ten zarzut jednak nie nabawia mię niepokojem. Zostawcie nam tylko czas, ażebyśmy mogli nad każdą sprawą zastanowić się pokolei. Ja nie ubolewam bynajmniej, że kwestye te poruszono, gdyż to dopomoże naszemu ruchowi na rzecz Irlandyi. Nie mogę dopatrzeć się żywotnych różnic prawnych pomiędzy tem, co się odnosi do Irlandyi, a temi kwestyami. Zachodzą tu różnice tylko w stosunkach. Kiedym dzień w dzień obserwował bacznie prądy zapatrywań w ciągu tego zatargu, zacząłem poczytywać za coraz żywotniejsze zadanie, by zaznaczyć jaskrawe punkta linii przedziału. Po jednej stronie, przeciwnicy rządu mają, co wyznaję z ubolewaniem, majątek, wpływ społeczny, tytuły, stanowiska, słowem inteligencyę i potęgę materyalną: to główna armia przeciwników. A jednak ta potężna armia w ogóle wziąwszy, jest tą samą, która w ciągu ostatnich lat sześćdziesięciu w wielkich kampaniach politycznych walczyła i pobita została. Mieliśmy olbrzymie kontrowersye przedtem — o wolny handel, wolną żeglugę; oświecenie publiczne, o równość religijną w sprawach obywatelskich, o rozszerzenie prawa wyboru aż do dzisiejszej jego podstawy. O wspomniane i o wiele innych bardzo ważnych spraw, walczyły owe klasy zawsze po stronie nie mającej słuszności i zostały zawsze pokonane przez prawy i zacny, zdrowy zmysł narodu. Lord Hartington przypomniał nam to, a ja zgadzam się w tej mierze z nim bezwarunkowo, że kwestya, którą z tysiąca rozmaitych stron można oceniać, uregulowana być może tylko przez naród. Od początku zaznaczałem — i mniemam, że wolno mi to mówić w imieniu całego w ogóle rządu zbiorowego — iż w tem właśnie spoczywa jedyna otucha powodzenia. Liczę na moich kolegów, opieram się na zacnej Izbie niższej, na wpływach zupełnie wolnych obrad — ale rdzeń, początek i koniec mojego zaufania spoczywają na mądrej i szlachetnej sprawiedliwości narodu. Muszę jeszcze słów kilka powiedzieć o sprawie bezpośrednio nas interesującej. Mamy obecnie przed sobą wielki cel. Jest nim, przywrócenie skutecznej działalności parlamentu. Ku temu celowi poczytujemy przywrócenie ciała prawodawczego w Dublinie za najodpowiedniejsze ciało, któreby posiadało moc tworzyć ustawy dla Irlandyi. To jest, co nas głównie zajmuje, a nie szczegóły i nadzwyczajności jakieś. Przyjdzie wszakże czas i na to. Obecnie usiłowanoby sztucznie tak czas zmarnować, ażeby umysły nierozważne w błąd wprowadzić. Tak bywało zawsze. Nie rozprawiamy obecnie nad wymiarem sumy, którą się Irlandya ma przyczynić do skarbu państwa, ani też nad składem ciała ustawodawczego, ani też nad tem, jak utrzymać związek reprezentacyjny z Westminsterem. W tych i wielu innych kwestyach, możebyśmy nie znaleźli jednomyślności; ale obecnie też zastanawiamy się nad wielką, największą ze wszystkich kwestyj, absorbującą owe inne, a mianowicie, czy zechcecie wysłuchać błagania Irlandyi o nadanie jej administracyi w jej własnych sprawach, czyli też nie. Nad tem jedynie ma rozstrzygnąć Izba niższa. Ja nie wiele uczynić mogę w tej poważnej sprawie. Pragnę jedynie ostatnie chwile mego czynnego życia poświęcić tej sprawie, pozwólcie mi jednak, ażebym przeniósł się i do innych wyborców i wyraził moje zapatrywanie: Rodacy moi w Szkocyi i Anglii, wy uczynić możecie wiele. Wy to jedynie i istotnie, a nie jedna klasa, osoba, lub frakcya pomiędzy nami, może wypowiedzieć owo ważne słowo „tak“ lub „nie“. Od waszego wyboru zależne są nadzieje Irlandyi i wiele spraw, które dotykają honoru i żywotnych interesów W. Brytanii i całego potężnego państwa naszej królowej.

KRONIKA

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się pojutrze, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: sprawa założenia trzeciego chrześciańskiego cmentarza na Janowskiem; sprawa otwarcia projektowanej drogi przez grunta realności pod l. 4 i $5^1/_4$ (hotel George'a); wnioski względem założenia samoistnej szkoły etatowej z wykładowym językiem ruskim; sprawa uporządkowania stosunku jurydyki Łyczakowskiej pod względem katastralnym i administracyjnym.

— **Podziękowanie.** Komitet, zarządzający zakładem kalek św. Łazarza, w imieniu prebendaryuszów składa podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, a mianowicie: ks. L. Sapieżynie za hojny datek w piwie; właścicielom browarów. składów wina i wódki pp. Kiselce, Kleinowi, Baczewskiemu, O. Wikslowi, M. Wikslowi, Ludwigowi, Weberowi, Stadtmüllerowi, Breitmajerowi, M. Agidowi, Hoffmanowi, p. Kochanowskiemu, właścicielowi apteki za wina, właścicielom młyna parowego hr. Mierowej i H. Thomowi za pieczywo i mąkę; właścicielom jatek pp. Kienzlerowi, Kistrynowi, Frankowskiemu, Motylewskiemu, Hachlewskiemu, Barszczewskiemu; właścicielom składów wędlin pp. Underce, W. Jakubowskiemu i K. Przybylskiemu, którzy przyczynili się do uprzyjemnienia Świąt Wielkanocnych prebendaryuszom zakładu, za szczodre datki w naturze; niemniej właścicielowi kawiarni p. Sieberowi, który na ten cel ofiarował gotówkę 10 zł.

— **Do Rady powiatowej** sokalskiej, przy wyborze uzupełniającym jednego członka z grupy większych posiadłości, wybrany został p. Michał Falkowski, właściciel dóbr.

— **The illustrated** London News podaje w ostatnim numerze rycinę, przedstawiającą pożar Stryja.

— **Dla pogorzelców Liska**. Od starostwa w Rudnicy czeskiej wpłynął datek 30 zł.; od starostwa w Złoczowie 10 zł. (g. k. parafianie w Krasnem 4 zł., rz. k. parafianie w Sasowie 6 zł.) Dalej odesłały zebrane składki na ręce p. starosty w Lisku c. k. starostowie: gródecki 52 zł., bohorodczański 20 zł., łańcucki 27 zł. 69 ct. (zwierzch. gm. w Łańcucie 16 zł. 89 ct., parafianie w Manasterzu 5 zł., parafianie w Urzejowicach 5 zł. 80 ct.); grybowski 15 zł. (p. Ferdynand Hosch 5 zł., E. Klemensiewicz i M. Gilewski po 1 zł. 25 ct., ks. F. Jaworski 1 zł. 25 ct., M. Polikowski 3 zł. 25 ct., reszta w drobnych datkach niżej guldena); starosta śniatyński 38 zł. 57 ct. (składka w śniatyńskim kościele łac.); dąbrowski 24 zł 6 ct. (mieszkańcy izr. w Dąbrowie 13 zł., urząd cłowy w Uściu jez. 3 zł., gmina Podlipie 2 zł. 6 ct., c. k. urzędnicy w Dąbrowie 3 zł. 50 ct., reszta w drobnych datkach)

Do magistratu lwowskiego wpłyneły następujące datki: Grzybowski 3 zł., I. I. i Mieding po 2 zł., A. M. L. i W. J. po 1 zł., Redakcya *Kuryera Lwowskiego* 59 zł. 38 cnt., Za pośrednictwem sądu powiatowego w Winnikach: dr. Bernolak Jan, Fruchtman, [illegible], Jaremowicz Wiktor, Krauss Emilia, Rothe Herman, Lubowicz Michał, Philipp Edmund [illegible] zł., Donnersberg Jan Krasnodębski Paweł, Panchowski Wiktor, Rudnicki Jan po 1 złr., Immerdauer Leiser 20 zł., Bodnar, Herman Borycki, Lisik, Mally Zarębski po 50 c., Nowakowski Antoni 2 złr. 90 ct., Manaczyński 10 ct., Romański Antoni 4 złr., Groblewski Zygmunt 5 zł., Lischka Gustaw 3 złr., razem 56 zł., (z tego 20 zł. na Lisko, zaś 36 zł. na Stryj); Oddział skraży akcyzowej miej. na rogatce Żółkiewskiej 5 zł. 3 ct., oddział straży akcyzowej miej. na rogatce Łyczakowskiej 2 zł. 80 ct., oddział straży akcyzowej miej. na rogatce Siechowskiej 2 zł. 10 ct., oddział straży akcyzowej miej. na rogatce Stryjskiej 3 zł. 45 ct., oddział straży akcyzowej miej na rogatce Wuleckiej 1 zł. 85 ct.; oddział straży akcyzowej miejskiej na rogatce Gródeckiej 7 zł., oddział straży akcyzowej miej. na rogatce Janowskiej 3 zł. 10 ct., oddział straży akcyzowej miej. na rogatce Zamarstynowskiej 4 zł. 30 ct. Oddział X. straży akcyzowej miejskiej 5 zł. 90 ct.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 93, w razie pogody popisywać się będzie jutro, we środę, na Strzelnicy miejskiej, dla towarzystwa „Frohsinu“. Początek produkcyi, która składać się będzie z 8 utworów muzycznych, o godzinie 5 po południu.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 11 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej. — Wiatr o zmiennym kierunku południowej strony, średnia temperatura dnia 10°C., zachmurzenie się powiększa, powietrze więcej niż miernie wilgotne, deszcz, lecz opad nieznaczny.

— **Piękna wdzięczność.** Marya Pisarska, żona bednarza licząca lat 48, wracając onegdaj o godzinie 10 z wieczora ze swym synem do domu, spostrzegła na torze tramwajowym na ulicy Żółkiewskiej, w chwili zbliżania się jadącego wozu tramwajowego, leżącego mężczyznę. Gdy w skutek jej nawoływania wagon się zatrzymał. Pisarska zbliżyła się ze swoim synem, aby owego człowieka z torów usunąć, ten jednak ugodził ją nożem w pierś i zadał jej tak niebezpieczną ranę, że musiano nieszczęśliwą odwieść do szpitala. Winowajcę wyśledziła policya w osobie notowanego opoja Jana Stanka, którego odstawiono do sądu.

— **Statystyka policyjna** W miesiącu kwietniu bież. roku aresztowała tutejsza c. k. dyrekcya policyi 841 osób, a mianowicie: za kradzież 137, za podrzucenie dziecka 1, za oszustwo 6, za sprzeniewierzenie 4, za uszkodzenie cielesne 3, za obrazę straży 9, za przekroczenie regulaminu dorożkarskiego 40, za przekroczenie regulaminu służbowego 14, za przekroczenie regulaminu prostytucyi 43, za dręczenie zwierząt 9, za opilstwo 91, za żebranie 27, za burdy i bitki 86, za zakazany powrót do Lwowa 3, za uchylanie się z pod dozoru policyjnego 9, za włóczęgostwo i wstręt do pracy 73, dla braku przytułku 74 Odstawiono z sądów do policyi po odbytej karze 144, zwrócono z magistratu po sprawdzeniu przynależności do wyszupasowania 38, ze szpitala po wyleczeniu 30. Z powyższych aresztowanych odstawiono do c. k. sądu krajowego karnego 49, do c. k. sądu powiatowego karnego 236, do magistratu celem wyszupasowania 123, do zbadania przynależności 63, do głównego szpitala na słabości zakaźne 16, skórne 3, wewnętrzne 4, policyjnie ukarano 347. Oprócz tego oddano 23 prostytutek do głównego szpitala na słabości zakaźne. Za dręczenie zwierząt ukarano 6 osób grzywną.

— **Kolonie polskie w Turcyi.** Korespondent konstantynopolski gazety *Nowoje Wremia* podaje ciekawe wiadomości o koloniach polskich w Turcyi. Oto, co w korespondencyi tej czytamy: „Pod władzą sułtana istnieją dwie dobrze urządzone kolonie polskie, a mianowicie w Adampolu (w Azyi Mniejszej) i przy ujściu rzeki Salambrii. Pierwsza z tych dwóch kolonij zawdzięcza swój dobrobyt księciu Adamowi Czartoryskiemu. Historya kolonii Adampol, począwszy od r. 1842 przygotowuje się do druku i, jak mówią, zawiera wiele ciekawych danych czysto politycznego charakteru. Druga kolonia została założona w r. 1858 przez Reszyda baszę na należących do niego gruntach. Kolonia ta utworzyła się z resztek legionu polskiego, który w r. 1854 był w służbie rządu tureckiego.

— **Kobieta-adwokat.** Przed kratkami jednego z sądów gminnych, w pow. Tomaszewskim, gub. Lubelskiej, niedawno, jak donosi *Gazeta Sądowa*, stawała kilkakrotnie w charakterze obrońcy, ze strony powoda, młoda panienka, legitymująca się autentycznem pełnomocnictwem, odpowiednio zalegalizowanem do prowadzenia wszelkich spraw powoda, jednego z bogatszych właścicieli ziemskich. Młoda adwokatka, nader sympatycznej powierzchowności, wykazała nietylko odpowiedni zasób wiadomości prawnych, ale nadto i wielkie zdolności oratorskie. Zawsze jej udało się zwycięzko pokonać przeszkody i wygrać sprawę. Podobno jednak sąd gminny wystąpił z zapytaniem do zjazdu: czy płeć zaimprowizowanej adeptki Temidy nie stoi pod względem prawa na przeszkodzie przyjętym przez nią zobowiązaniom?

— **Egzekucye w Hiszpanii.** Bardzo wiele osób nie wie w jaki sposób Hiszpanie tracą swoich złoczyńców. W każdym więzieniu znajduje się osobny pokój przeznaczony na egzekucyę ważniejszych osobistości, zwany *el cuartel de berdugo*. Kat się nazywa *verdugo*, skazaniec *el reo* a sznur kata, *la blaca*, udać się na egzekucyę, tłómaczy się językiem więziennym przez: *andar a la blanca*, (uwiązany do białego sznura.) Wieszanie, używane dawniej ustąpiło obecnie miejsca *garrocie* czyli duszeniu. Garrota jest obróżą żelazną bardzo obcisłą, zaopatrzoną z tyłu w śrubę z olbrzymią siłą ciśnienia, jedno jej poruszenie łamie kość pacierzową i sprowadza śmierć natychmiastową. Reo, czyli skazaniec, przywiązany łańcuchem w pasie, spędza cały dzień poprzedzający egzekucyę w kaplicy więziennej, przed ołtarzem, na modlitwie i rozmyślaniu. Ksiądz go odwiedza od czasu do czasu, a potem prowadzą go na miejsce popełnionej zbrodni by go tam stracić, a jeżeli miejsce to nie znajduje się w tem mieście, na plac publiczny, albo na rynek. Ksiądz mu towarzyszy, modląc się przez cały czas i wzywając skazanego by ulżył sumieniu, wyznając całą prawdę. W zakutych rękach reo niesie krucyfiks, poczem sadzają go na drewnianem krześle, podobnym do fotela, obróża żelazne zakłada mu się na szyję, śruba się zakręca i w jednej chwili następuje śmierć Raz prowadzono w Sewilli skazańca na miejsce stracenia; przed nim szedł ksiądz, polecając miłosierdziu Bożemu duszę zbrodniarza, który niósł w ręku ciężki miedziany krucyfiks. Gdy się już zbliżano do placu egzekucyi, zbrodniarz zawołał księdza, mówiąc że ma jeszcze coś wyznać. Ksiądz się zatrzymał i zarzucając na głowę skazańca połę obszernego swego płaszcza, przybliżył ucho do jego ust. W tem zbójca podniósł krzyż i taki raz wymierzył nim w czoło spowiednika, że rozbił mu czaszkę Potwór zyskał tylko jeden dzień życia z tego powodu, ale wyrzekł obojętnie: *uno dia de vida es vida*, (jeden dzień życia jest zawsze życiem). Przed laty kilku skazano dwóch ludzi w Kastyllii na śmierć; kat uporał się już z jednym i założył drugiemu fatalną obróżę na szyję, gdy nagle, chcąc zakręcić śrubę, spostrzegł że w skutek nieprawidłowej budowy szyi, instrument niechce się poruszać. Nieszczęśliwy skazaniec przez trzydzieści długich minut śmiertelne znosił katusze i strasznie pokaleczony, został odprowadzony napowrót do więzienia. Natychmiast zawiadomiono telegraficznie rząd w Madrycie o tym niespodzianym wypadku, prosząc o rozkazy; król Alfons odpowiedział w tej chwili, obdarzając łaską skazanego.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pożar Stryja.

W Tarnopolu za inicyatywą dr. Jakóba Horowitza zawiązał się celem niesienia pomocy pogorzelcom stryjskim bez różnicy wyznania, komitet, składający się z pań: Leiblingerowej, Weissteinowej, Horowitzowej, Garfeinowej, Bobodowej, Parnasowej, Safirowej i Schalitowej, tudzież pp.: dr. Weissteina, dr. Horowitza, Weissberga i Garfeina. O energicznej działalności tego komitetu świadczy lista składek c. k. starostwa tarnopolskiego, którą podajemy poniżej.

Prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza, jako minister spraw wewnętrznych, wydał do władz municypalnych odezwę, wzywającą do składek na rzecz nieszczęśliwych pogorzelców Stryja. Odezwa ta brzmi w przekładzie:

„W mieście Stryju — pisze minister — wybuchł d. 17 kwietnia pożar, który skutkiem silnego wiatru przybrał tak olbrzymie rozmiary, iż w przeciągu kwadransa całe śródmieście było jednem morzem płomieni, a wszystkie zabiegi dla powstrzymania szalejącego żywiołu, okazały się bezskutecznemi. Z wyjątkiem niewielu domów uratowanych istnym cudem, wypaliło się całe śródmieście, tylko ocalały budynki w dalszych przedmieściach. Przeszło 600 domów zostało zamienionych w ruinę, a pomiędzy temi największe i najpiękniejsze budynki wraz z kosztownem urządzeniem i ruchomościami, tak, iż niedawno jeszcze kwitnące i pełne życia miasto przedstawia dzisiaj jedną olbrzymią ruinę i jest widownią najstraszniejszej nędzy. Przeszło 6 tysięcy ludzi, wielu okrytych ranami, opłakuje stratę całego swojego ruchomego i nieruchomego majątku. Rozmiar strat nie da się jeszcze dokładnie oznaczyć, obecnie jednakże jest faktem niezbitym, że szkody są milionowe. Galicya, znajdująca się w niezbyt pomyślnych stosunkach ekonomicznych, nie jest w stanie własnemi siłami złagodzić tej strasznej klęski; obowiązkiem jest tedy innych także krajów pospieszyć z litościwą pomocą. Pomiędzy ludnością pozostających pod berłem Jego Ces. i Król. Mości. krajów reprezentowanych w Radzie państwa, obudziło się już silnie gorące współczucie. Naród węgierski nie zamykał nigdy swojego serca, gdy chodziło o spełnienie dobroczynnego aktu; kroczył on zawsze na czele, gdy okazywała się potrzeba złagodzenia nadzwyczajnych cierpień, i strasznych ciosów. Licząc na tę odziedziczoną po praojcach cnotę, zwracam się z pełnem zaufaniem do władz municypalnych z prośbą, aby zechciały przypomnieć sobie braterską gotowość i ofiarność, z jaką ludy i kraje po tamtej stronie Litawy spieszyły dla podniesienia z ruin dotkniętego katastrofą Szegedinu i aby zajęły się zbieraniem składek na rzecz zniszczonego prawie zupełnie Stryja. W nadziei, iż moja niniejsza odezwa znajdzie jak najszerszy odgłos we wszystkich warstwach społeczeństwa węgierskiego, składam z zupełną ufnością sprawę wsparcia w ręce władz municypalnych, pozostawiając ich patryotycznej roztropności poczynienie we własnym zakresie działania odpowiednich zarządzeń. Dla biednych i nieszczęśliwych, pozbawionych dachu i chleba, szybka pomoc ma podwójną wartość i dlatego w interesie samego celu wydaje się pożądanem zebranie jak najrychlej dobrowolnych datków. Składki należy przesłać do stojącego pod mojem kierownictwem ministerstwa, zkąd zostaną bezzwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia i publikowane w dzienniku urzędowym. Tisza.“

Do prezydyum c. k. Namiestnictwa i do komitetu krajowego nadesłały uzbierane na prowincyi dalsze datki następujące storostwa: Izrael. gmina Tarnopol 525 zł. i paka sukień wartości 300 zł; horodeńskie 180 zł. 5 ct (urzędnicy c. k starostwa 8 zł. 50 ct); urzędnicy sądu powiat. w Horodence 11 zł. 90 ct.; urzędnicy podatkowi tamże 7 zł. 50 ct.; grono nauczycieli szkoły agronomicznej 7 zł.; A Robacki 1 zł.; gmina Czernelica 7 zł.; gr. kat. parafianie w Jakóbówce 5 zł; bractwo w Rakowcu i Semenówce 7 zł; ks. A. Kobrzyński 3 zł.; gmina Raszków 6 zł 40 ct.; Kolanki 2 zł.; izrael. gmina Horodenka 5 zł.; gmina Zabokruki 5 zł. 30 ct.; Dąbki 9 zł.; Repużyńce 5 zł. 48 ct; A. Seidmann 3 zł.; gmina Głuszków 4 zł. 80 ct.; Kopyczyńce 2 zł. 47 ct.; Rakowiec 6 zł. 80 ct.; Potoczyska 8 zł.; rz. kat parafianie w Obertynie 15 zł. 10 ct.; S. Baran 5 zł; S. Kalmus 1 zł; gr. kat. parafianie w Chocimierzu 20 zł.; w Horodence 15 zł; gmina Czerniatyn 7 zł. 10 ct., (reszta w drobnych datkach niżej guldena); zbaraskie 235 zł. 20½ ct i talar; E. Ginsberg 3 zł.; D. Bach 10 zł; gmina Hrycowce 2 zł. 89 ct; Czumale 2 zł. i wiktuały; Koszlaki 13 zł. 50 ct.; Tarasówka 66½ ct. i wiktuały; gr k. parafianie w Skorykach 6 zł.; w Roznoszyńcach 25 zł; rz. kat. parafianie w Tokach 7 zł. 40 ct; gmina Roznorzyńce 6 zł. 35 ct.; Strzyżówka 12 zł; Opryłowce 2 zł.; gr. katol. parafianie w Klebanówce 4 zł.; J. Mieczkowski 1 zł.; gmina Wałahówka 1 zł. 50 ct. i wiktuały; Toki 16 zł.; Kurniki 4 zł.; Czernichowce 16 zł. 40 ct.; Iwaszkowce 2 zł; Kujdańce 4 zł. 60 ct., Zarudeczko 4 zł. 30 ct.; Lubranki niższe 12 zł. 27 ct. ct.; Zbaraż stary 3 zł. 33 ct; gr. kat parafianie w Klebanówce 3 zł.; w Huszczankach 10 zł; Z. Reinsperger 2 zł.; K. Fedorowicz 5 zł. J. Sommerstein 3 zł.; M Czarniakowska 10 zł.; ks. K. Koczorowski 5 zł. i 1 talara; Treszkiewicz 1 zł.; obszar dworski w Sieniawie 2 zł.; M. Pawłowski 2 zł.; K. Winogrodzka 10 zł.; M. Czarniakowski i A. Kozłowski po 5 zł.; S. Zieliński 2 zł; G. Rański 5 zł.; M. Konopacki 5 zł.; rawskie 150 zł. 15 ct. (rz. k. paraf. w Rawie 25 zł. 30 ct. A. Kaempffe 50 zł.; Obszar dw. w Prusiu 30 zł. 49 ct.; r. k. parafianie w Magierowie 15 zł., w Bruckenthalu 12 zł., (reszta w drobnych datkach); rudeckie 120 zł.; (ks. Łopuszański 2 zł.; gmina Werbiż 9 zł. 16 ct.; Honiatycze 3 zł. 91 ct.; Kahujów 93 ct.; Hoszany 4 zł.; Dubaniowce 1 zł. 70 ct.; J. Jarzymowska 5 zł.; mieszkańcy Komarna 37 zł. 20 ct.; g. k. parafianie w Chirzewicach 2 zł. 75 ct.; w Komarnie 24 zł. 15 ct., w Podhajczykach 2 zł., w Klicku 2 zł. 3 ct., w Czułowicach 1 zł. 17 ct. i 1 zł.; ks. J. Ławrowski 1 zł.; A. Broch 5 zł.; P. Matczyńska 6 zł.; ks. A. Baczyński 1 zł.); tarnopolskie 1.100 zł. 68 ct.; urzędnicy starostwa 26 zł. 10 ct.; urzędnicy sądu obw. w Tarnopolu 29 zł. 50 ct.; urzędnicy skarbowej dyrekcyi i urzędu podatkowego tamże 17 zł. 40 ct., dyrekcya szkoły realnej tamże 8 zł., szkoły męskiej 5 zł. 30 ct., nauczycielki szkoły żeńskiej 12 zł. 40 ct.; urzędnicy stacyi kolejowej w Tarnopolu 18 zł. 60 ct; Ujejski z Denysowa 25 zł.; J. Gall 25 zł.; J. Willner 10 zł.; Piątkowski 2 zł.; obszar dworski w Dołżance 10 zł. 60 ct.; w Czernichowie mazowieckim 7 zł.; E. Trzcińska 5 zł.; obszar dworski w Berezowicy w. 1 zł.; ks. Piskorski 10 zł.; r. k. parafianie w Draganówce 20 zł. 6 ct., w Płotyczy 5 zł., w Bucniowie kawał płótna, w Łozowej 2 zł., w Kupczyńcach wiktuały i płótno; g. k. parafianie w Draganówce 3 zł. 93 ct, w Chodaczkowie w. 7 zł. 11 ct, w Małaszowcach 7 zł., ks. Skomorowski 2 zł, ks. Dąbrowski 2 zł. 50 ct., wójt Kubów 1 zł.; gmina Kipiaczka 14 zł; Hłuboczek w. 11 zł 23 ct.; Ostrów 19 zł. 70 ct.; Słupki 10 zł; Smykowce 5 zł. 80 ct; Bucniów 22 zł. 72 ct.; Bajkowce 9 zł. 80 ct.; Rusianówka 2 zł; Prószowa 5 zł.; Berezowicca w. 23 zł. 45 ct; Janówka 3 zł.; Zabojki 6 zł. 31 ct. i 7 sztuk płótna; Konopkówka 5 zł.; Czerniechów 4 zł. 40 ct.; Czerniechów ruski 2 zł. 22 ct.; Krasówka 3 zł.; Łozowa 3 zł. 30 ct; Czerniechów mazowiecki 9 zł. 43 ct., Denysów 5 zł. 20 ct., Myszkowice 4 zł., Domamorycz 3 zł., Kozówka 9 zł 13 ct, Hladki 2 zł. 10 ct., stow. Dam dobroczynności w Tarnopolu 50 zł., L. L. 1 zł., gmina Paczapińce 10 zł. 78 ct., Konstantynówka 3 zł. 45 ct., r. k. parafianie w Tarnopolu 22 zł., w Czernichowie mazowieckim 21 zł. 26 ct, g. k. parafianie w Ładyczynie 13 zł., ks. Bałtarowicz 2 zł., ks Janer 5 zł); myślenickie 25 zł. 68 ct, (parafianie w Osielcu 6 zł. 42 ct., gmina Rudnik 8 zł. 5 ct., parafianie w Łubniu 11 zł. 21 ct.); sanockie 51 zł. 78 ct (dr. Wojcowicz 5 zł., gminy Bykowce i Olchowce 8 zł. 28 ct., Kostarowce 3 zł. 50 ct., dwór Pobidno 15 zł., r. k. parafianie w Jaśliskach 20 zł.); bocheńskie 16 zł. 3 ct. (parafianie w Trzcianie 14 zł., w Pogwizdowie 2 zł. 3 ct.); kałuskie 10 zł. 77 ct. (dochód czysty z przedstawienia trupy pp Hryniewieckiego i Biberowicza w Kałuszu).

Na odbudowanie kościoła rzymsko katolickiego w Stryju złożyli dotąd: PP Benedyktynki łacińskie 40 zł., ks. kanonik Manasterski 50 zł., ks. Michał Szamota 5 złr., parafia Żurawno 10 zł. 30 ct., parafia Krystynopol 14 złr. 73 ct., br. Józef Brunicki 100 zł., Jan Lisowowski 100 zł., ks. Jan Gemski 85 zł, ks Aleksander 27 zł., Kółko rolnicze w Dolinie 5 zł, w prezydyum Magistratu złożył ks. biskup Puzyna 50 zł.

Dalsze datki złożyli w prezydyum magistratu: pp. Dierzkowski 16 szt. odzieży, N. N. 7 szt. odzieży, M. Rojecka 11 szt., Kisslinger z Jaworznika 33 szt. odzieży, Gramska 21 szt. odzieży, 5 par trzewików i 21 par pończoch, Kamińscy 4 szt. odzieży, 2 par trzewików i 4 par pończoch, Laduński Maryan 50 szt. odzieży. Kanonicy cerkwi św. Jura, mianowicie: ks. Antoni Petraszewicz 5 złr., ks. Michał Sięgalewicz 10 zł., ks. Leon Hoterowski 2 zł., ks. Jan Wieliczko 10 złr., ks. Andrzej Bielecki, ks. Bazyli Faciewicz 6 złr.

W komisaryacie dzielnicy II: Edward Hołdasiewicz, Antoni Camra, Wiktor Floryański, Bazyli Hołubiec, dr. Kobak, Antoni Schwabl i Franciszek Kłoda po 1 złr. Piotr Macukiewicz, dr. Jasiński Władysław, dr. Berezowski Kazimierz po 5 zł. Karol Klusik, Leon Turkiewicz po 2 zł. Władysław Garczyński 50 ct., P. Zaleski 60 ct., An. Dąbrowski 50 ct., D. Schier 40 ct, P. Kościkiewicz 31 ct., J. Majewski, J. Dąbrowski, J. Czerny, po 30 ct., B. Tennenbaum, F. Michalewicz, J. Błaziewicz, T. Lazurko; G. Kostur, K. Kiefer, P. Miśkowicz, H. Starko, A. Golas, J. Schul, J. Zima, D. Fischer, J. Lill, J. Edelman, B. Rodowicz, L. Wojciszek, K. Woźny po 20 cnt., J. Chodoba, A. Szczyrski po 15 ct., B. Kosiba, F. Iliasiewicz, M. Złoczański, M. Piotrowicz, po 14 ct., J. Mazur, J. Szczepański po 12 ct., A. Bartoletti, J. Jaroszkiewicz, J. Ciupa, F. Burdiak, P. Dacków, K. Słotwiński, Ł. Czerny, F. Pachulicz, G. Kościów, J. Duniec, K. Kraus S. Wendycz, A. Chrzanowicz, L. Wenz, L. Rozums, C. Równy, F. Boczarski, M. Hliwka, M. Kowalów, J. Diduch, Ł. Kuśnierz, D. Kawka, B. Pawełek, H. Stefczyszyn, F. Antosiewicz, S. Kłys, J. Ostrowski, J. Zając, F. Kulczycki, J. Fejczak, J. Bielecki, J. Szpiczakowski, J. Horny, B. Motyka, S. Dzija, F. Rojek, F. Willmann, J. Wojciakowski, B. Orłowski, M. Chyra, T. Mołczko, A. Klimek, N. Duś, B. Góra, J. Wokać, J. Wardzała, L. Kraus, K. Petruk, J. Urban, M. Zdybel, K. Berowy, A. Kordaszewski, J. Fistrowicz, P. Romanicki, J. Dulkiewicz, E. Klimek, J. Stankiewicz P. Puszkareńko, I. Ogrodnik, P. Frydrych, po 10 ct., z dawniejszych składek członków straży więziennej c. k. zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie 2 zł. 8 ct.

Notatki literacko-artystyczne.

Operetka. W sobotę przedstawiono po raz pierwszy nową operetkę Straussa: „Noc w Wenecyi“. Muzyka tej operetki nie odznacza się wprawdzie tą świeżością melodyi, w jaką obfitują dawniejsze utwory wiedeńskiego kompozytora, niemniej jednak posiada ona kilka numerów ładnych, instrumentowanych bardzo zręcznie i opracowanych dowcipnie. Do tych zaliczamy przedewszystkiem finał pierwszego aktu o rytmie walca, walc „na lagunach“, spiewany przez Caramella (p. Bandrowskiego), kuplety Anniny w akcie trzecim i chór gołąbków. Libretto nie grzeszy wprawdzie nadmiarem sensu, ale też i nie razi zupełnym jego brakiem. Przyzwyczailiśmy się już do tego, iż nie szukamy w operetkach logiki i sensu, ale zadawalamy się tem, że libretta ich nastręczają kompozytorom wiele sposobności do umieszczania skocznych walców i polek. To też śmiesznością byłoby wymagać od „Nocy w Wenecyi“, aby stanowiła pod tym względem wyjątek. Jeżeli tylko potrafi słuchacza pobudzić do śmiechu, to celu swego dopięła w zupełności. Przyznajemy się szczerze, iż wcale nie gustujemy w tym rodzaju sztuki dramatyczno-muzycznej, to też pocieszamy się nadzieją, iż każda nowość na polu operetki, przyspieszy tylko chwilę zupełnego jej upadku. Dzisiaj panuje ona jeszcze wszechwładnie, a panuje niestety ze szkodą opery, dramatu i komedyi.

Wykonanie „Nocy w Wenecyi“ na naszej scenie wypadło nieźle. Pani Trapszowa (Annina) spiewała lepiej niż zwykle, a grała miejscami dobrze, wydawało nam się jednak, iż nie była w zupełności panią swej roli. Zarzut ten możemy uczynić także i reszcie wykonawców. Następne przedstawienia pójdą niewątpliwie pod względem gry znacznie gładziej, tembardziej, iż muzykalna strona wykonania, nie wyłączając orkiestry i chórów, zadowoliła nas zupełnie. Panna Praun spiewała porządnie i wyglądała bardzo wdzięcznie, nie możemy jednak powiedzieć, aby sposób, w jaki pojęła i przedstawiła swą rolę zupełnie był właściwym. Skutkiem naiwności nie musi być koniecznie ślamazarność. — Panna Wajgel wywiązała się z małej roli Agricoli bardzo dobrze. — Pp. Bandrowski, Myszkowski i Florjański spiewali i grali ze zwykłą werwą i humorem. Wkładkę w trzecim akcie, serenadę Masseneta, instrumentowaną bardzo zgrabnie przez p. Niewiadomskiego, odspiewał p. Florjański z wielkim smakiem. Trzej senatorowie pp. Krykiewicz, Kiczman i Koncewicz przyczynili się komiczną grą i charakteryzacyą niemało do rozweselenia publiczności.

Wczoraj debiutował w „Pierścieniu rodzinnym“ p. Majdrowicz. Prezentuje on się wcale dobrze, chociaż nie rozporządza zbyt pięknym głosem i spiewać nie umie. Wada w wymowie nie przyczynia się również do podniesienia wrażenia całości. *Jan Gall.*

* * *

(*S*) **W Warszawie** w teatrze Rozmaitości, jak to już donosiliśmy, przedstawiono w tych dniach z ogromnem powodzeniem 5-akt. komedyę Edw. Lubowskiego p. n. *Osaczony*, która jak wiadomo, otrzymała trzecią nagrodę na ostatnim konkursie dramatycznym imienia Wojciecha Bogusławskiego. Najnowsza komedya zdolnego i pełnego talentu autora osnuta jest na tle politycznych stosunków galicyjskich, które przedstawia nader zajmująco i w prawdziwem świetle. Dzienniki warszawskie z wielkiem uznaniem wyrażają się o tej sztuce, a przedewszystkiem podnoszą akt II, który ma być, w całem tego słowa znaczeniu, mistrzowskim. Najlepiej grali pp. Rapacki i Tatarkiewicz. Mamy nadzieję, że jeszcze przed zakończeniem sezonu ujrzymy na naszej scenie utwór, który już tem samem, że maluje stosunki naszej prowincyi obudzi niezawodnie żywy interes publiczności.

* * *

(S) **Słynny francuski kompozytor Ambriose Thomas**, autor Hamleta i Mignon, pracuje obecnie nad wielką operą p. n. *Cyrcé.* Autorem libretta jest Barbier.

* * *

(*S*) **Najważniejszym wypadkiem** teatralnym sezonu londyńskiego jest przedstawienie nowej tragedyi w *Princess-Theatre* p. n. *Klito*, napisanej przez pp. Sydney Grundy i znanego aktora Wilson Barret. Wystawa ma być wspaniała.

* * *

(*S*) **Kraszewski** staje się coraz bardziej popularnym we Francyi. P. Hołyński ogłosi obecnie francuskie tłómaczenie jego powieści *Nad Spreą*. *Revue Nouvelle* poważny i sympatyczny organ pani Adam temi słowy wyraża się o tym utworze: „Nazwisko autora, trzeba to niestety wyznać, mało jest jeszcze znane we Francyi, a to z tem większą dla nas szkodą, że p. Kraszewski, nie tylko jest jednym z największych pracowników na niwie literatury, ale czystością całego swego życia, potęgą swego geniuszu, świetnością umysłu ogarniającego wszystkie szlachetne i wzniosłe idee naszej epoki, wywołuje on u wszystkich podziw i uczucie poszanowania. Poeta, dramaturg, historyk, archeolog, krytyk, publicysta, wszystkie te działy oświeca on jasnym promieniem niezwykłego talentu. Przeszło 500 tomów wyszło z pod jego niezmordowanego pióra. Główną jego specyalnością jest powieść, a przedewszystkiem współczesny romans obyczajowy; w tym rodzaju bez przesady można go porównać z Balzakiem, E. Sue, Dumasem i panią Sand. Powieść *Nad Spreą* łączy w sobie najwybitniejsze zalety mistrza. Ta jedna powieść, w której doskonale uchwycony jest typ Prusaka, wystarczy, aby czytelnicy francuscy postawili polskiego pisarza obok Turgeniewa i Leona Tołstoja.

* * *

(*S*) **Znakomita para** artystyczna pani Ristori i Salvini mają zamiar opuścić w tym roku scenę i cofnąć się w zacisze życia domowego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego*)

Lwów, dnia 4 maja.

(*S. O. S.*) Tak samo, jak najmniejszy ruch polityczny wpływa na zmianę papierów publicznych, tak czy to słońce zaświeci i ogrzeje ziemię czy też kilkodniowy deszcz lub przymrozek sprawia na giełdach niczem nie usprawiedliwioną czułość. Śledząc bacznie ruch i obroty handlu zbożowego w tej porze, widzimy rok rocznie jeden i ten sam objaw wpływu stanu powietrza na zwyżkę lub zniżkę cen. Anormalny stan temperatury zeszłego tygodnia spowodował na wszystkich targach silniejsze usposobienie, a nawet na niektórych wyższe notowanie, ustępujące jednak według ostatnich wiadomości, dawniejszemu oczekiwaniu i ogłoszeniu się o ile zimno szkody zasiewom przyniosło

Ozime zasiewy w Ameryce mają być w ogóle dość obiecujące; w niektórych jednak Stanach wskutek posuchy marcowej, zasiano w miejsce pszenicy — owies. W stanie Michigan w wielu miejscach oziminy wymarzły, w całych zaś Stanach Zjednoczonych, jak to już donosiliśmy dawniej, zasiew pszenicy o wiele mniejszy jak zeszłego roku.

W Anglii, Francyi i Niemczech nie tak optymistycznie zapatrują się na stan przyszłych urodzajów. I nic dziwnego, doświadczenie bowiem uczy, że po zimnach, (jakie w całej Europie dotkliwie czuć się dały), zboże zazwyczaj bywa rzadkie. Na Węgrzech przymrozki dnia 6 i 7 b. m. uszkodziły znacznie kwitnące drzewa owocowe, winnice i po części rzepaki, oziminom zaś mniej uczuć się dały. Nasi rolnicy uskarżają się jedynie na stan żyta, pszenica bowiem nie ucierpiała od zimna.

Obroty handlowe w pszenicy ograniczały się po większej części w gotowem zboże na potrzeby miejscowe. W Anglii notowano ceny stałe; dowozy do portów w stosunku do potrzeb kraju były małe. Wykazy z ruchu w 187 targach Wielkiej Brytanii wykazują w tygodniu, kończącym się 1 maja 51955 kwarterów w porównaniu w tym samym tygodniu przeszłego roku, wykazującym 57685 kwarterów, przyczem zauważyć należy, że kwarter był w przeszłym roku o 7 szylingów drożej. ... sprzedany. W Belgii zasoby są niewielkie, spodziewają się jednakże dowozu o 50.000 kw. ... ksz... z tym samym ... kszego, jak zeszłego roku, o tym samym ...

Na giełdzie berlińskiej usposobienie spokojne, we Włoszech tylko popyt za amerykańską i indyjską pszenicą ożywiony, w Rossyi ... podaż mała. Na Austro-Węgrzech obroty ... płe, wielkie zapasy mąki skłoniły młyny peszteńskie do zmniejszenia o 2½ dnia w tygodniu produkcyi i to na czas nieograniczony.

U nas ruch w gotowem ziarnie nieznaczny, natomiast do kupna nowej pszenicy młynarze dość skłonni i płacą chętnie na dostawę w drugiej połowie sierpnia. zł. 7 ct. 50

Koniec „	zł. 7 ct 50	
Połowa września	zł. 7 ct. 45	
Koniec „	zł. 6 ct. 25	
Nareszcie październik	zł. 6 ct.	

*) Przedruk wzbroniony.

Żyta mało w kraju, ceny dawniej notowane; na terminową sprzedaż płacą:

na sierpień	zł.	6 ct. —
„ wrzesień	zł.	5 ct. 45
„ październik	zł.	5 ct. 25

Rzepak w gotowem ziarnie nominalnie doniesienia o uszkodzeniu roślin przez zimno, nie wpłynęły na wzmocnienie się cen, spekulacya nauczona przeszłorocznem doświadczeniem trzyma się w rezerwie, z tego samego powodu i fabrykanci nie występują na targ, przez co ceny na przyszłe zbiory zaledwie o 15 cent. podnieść się mogły.

Kukurudzę w pięknem, suchem ziarnie, ofiarują z Czerniowiec po zł. 5 25, cokolwiek zaś wilgotną do gorzelń po 5 10 a nawet 5·5.

Hreczka zawsze jak dotąd chętnie kupowana.

Jęczmień i owies tylko na potrzeby miejscowe i do paszy znajduje odbyt.

O chmiel nikt nie pyta.

Spirytus wskutek nagromadzonych zasobów doznał zniżki.

---

* Targ zbożowy.*) Dnia 11go maja, 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.50 do 9·10, żyto 6·— do 6·40, jęczmień 5·85 do 7·50, owies 6·50 do 7·—, groch 7·— do 10·50, wyka 7·— do 7·50, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 38·— do 50·—, koniczyna biała 35·— do 55·—, koniczyna szwedzka 35·— do 50·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 9·—, żyto 6·— do 6·25, jęczmień browarny 5·30 do 6·40, owies 6·25 do 6·75, groch 6·50 do 10·—, wyka 6·— do 7·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 38·— do 50·—, koniczyna biała 30·— do 50·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·85 do 8·75 żyto 5·60 do 5·90, jęczmień 5·— do 6·10, owies 6·— do 6·25, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 9·40, żyto 6·— do 6·55, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·50 do 7·—, groch 7·— do 11·—, wyka 7·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 35·— do 52·—, koniczyna szwedzka 38·— do 50·—.

Czerniowce, pszenica 8·50 do 9·—, żyto 5·80 do 6·30, jęczmień 5·30 do 6·50, owies 5·40 do 5·80, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 23·— do 23·50.

Usposobienie spokojne.

*) Przedruk wzbroniony

Wiedeń, 11 maja. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 4151 sztuk wołów. Między temi galicyjskich i bukowińskich 1803, węgierskich 1196, niemieckich 1152. Ogólny przypęd był o 1223 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono w porównaniu z zeszłym tygodniem o 898 więcej. Pomimo tak ogromnego przypędu, przebieg targu był dość ożywionym, co przypisać należy obecności bardzo wielu kupców. Ceny spadły przeciętnie tylko 1 zł. 50 ct. Płacono za woły opasowe galicyjskie po 47 do 51 zł., najprzedniejsze po 52 do 55·50 zł.; węgierskie po 48 do 54 zł., najprzedniejsze po 55 do 58 zł., niemieckie po 49 do 55 zł., najprzedniejsze po 56 do 60 zł. za 100 kilogramów martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

Telegrafują z Trebinii (w Hercegowinie): Najdost. Arcyksiążę Albrecht przybył tu dnia 8 b. m. Na granicy i na drodze, która do Trebinii prowadzi, witały Jego Ces. Wysokość deputacye wielu gmin. Przy wejściu do Trebinii oczekiwał Najd. Arcyksięcia generał-major Babisch. W głównej ulicy utworzyła szpaler reprezentacya gminna, urzędnicy, duchowieństwo wszystkich wyznań, młodzież szkolna, wiele deputacyj, razem około 4000 osób. Najdost. Arcyksiążę przeszedł wzdłuż szpaleru i rozmawiał z kilku osobami. Po obiedzie, na który zaproszeni zostali oficerowie, reprezentanci różnych wyznań i wyżsi urzędnicy, udał się Jego Ces. Wysokość, celem zwiedzenia uroczyście przyozdobionego miasta. Publiczność witała go wszędzie z entuzyazmem. Po rewii wyjechał Najdost. Arcyksiążę do Bileku, gdzie przybył dnia 9 b. m. w południe.

Czarnogórski minister wojny Plamenac powitał Najd. Arcyksięcia w imieniu księcia czarnogórskiego. — Podczas podróży z Trebinii do Bileku witała ludność Jego Ces. Wysokość z entuzyazmem.

Pan Namiestnik Galicyi Zaleski, po dwudniowym pobycie w Peszcie, wyjechał ztamtąd przedwczoraj do Wiednia.

Wspólny minister skarbu, p. Kallay powrócił w niedzielę z Bośnii do Wiednia.

Z Berna telegrafują do *Politik*: W tutejszych dobrze poinformowanych kołach uważają za rzecz pewną, że namiestnik Morawy, hr. Schönborn, przyjmie ponowny wybór na posła do sejmu z okręgu Węgierski Hradysz, gdzie otrzyma niezawodnie ogromną większość.

O opróżniony mandat, skutkiem zamianowania księdza Vallussiego biskupem Trydentu, ubiega się w okręgu gminy wiejskiej Gradisca, dwóch kandydatów: hr. Attems i hr. Porce, obaj ze stronnictwa konserwatywnego.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca zostaną zorganizowane dwa nowe bośniackie bataliony piechoty z siedzibą w Trawniku i Banjaluce. Tym sposobem stan prezencyjny wojsk krajowych będzie wynosił ogółem 2700 ludzi.

Presse donosi, iż z obrad komisyi ministeryalnej nad pocztowemi kasami oszczędności wynikło, że uregulowanie obrotu czekami w zwykłej drodze, nie wystarczyłoby dla nadania mu zupełnie legalnej podstawy, i że potrzebnem jest wniesienie projektu ustawy o czekach. Projekt taki wypracuje komisya.

Węgierska Izba deputowanych absorbowaną jest ciągle obradami nad przedłożeniem o pospolitem ruszeniu, które zostało już załatwionem w ogólnej dyskusyi, a przy głosowaniu bardzo poważna większość oświadczyła się za przyjęciem całego projektu rządowego. Szczegółowe obrady zajmą kilka posiedzeń, poczem przyjdzie kolej na mniej ważne przedmioty a w toku obrad nad niemi komisye rozpatrzą przedłożenia ugodowe i złożą Izbie sprawozdanie. Ponieważ Rządowi bardzo na tem zależy aby pomienione projekty otrzymały Najw. sankcyę przed terminem wyznaczonym dla wyprowadzenia cłowo-handlowego związku, przeto zdaje się, iż trzecia sesya bieżącego okresu prawodawczego zostanie otwartą w pierwszej połowie września, a Izba przystąpi bezzwłocznie do obrad nad przedłożeniami ugodowemi, które będą mogły otrzymać Najw. sankcyę jeszcze przed zwołaniem wspólnych Delegacyi, a te zbiorą się tego roku podobno aż w listopadzie.

Według depesz dzienników berlińskich król Würtemberski miał zachorować niebezpiecznie.

Władze gubernialne w Królestwie Polskiem wydały rozporządzenie do naczelników powiatowych, wójtów gmin i izb skarbowych o zrewidowanie nazw nowo założonych kolonij lub folwarków w miejscowościach zamieszkałych przez kolonistów niemieckich.

Rossyjski minister wojny wyjechał przedwczoraj de Liwadii.

Pol. Corresp. zamieszcza w sprawie wyborów serbskich następujący komunikat z Belgradu, prostujący dotychczasowe doniesienia. Wybrano 61 członków partyi postępowej (rządowej), 44 radykalnych i 10 liberalnych, 5 wyborów odbyło się bez rezultatu, a jeden uznany za nieważny. W Belgradzie zwyciężyli obaj kandydaci opozycyjni, otrzymawszy 889 głosów, podczas gdy na kandydatów partyi postępowej padło tylko 735 głosów.

Indépendance Belge otrzymała z poważnego źródła w Atenach przedstawienie o obecnej sytuacyi w Grecyi, według którego przesilenie obecne rozwiązane być może tylko za pośrednictwem wojny albo rewolucyi. Grecya znajduje się już na stopie wojennej, włościanie opuszczają swoje pola i ogrody i przygotowują się chwycić za broń. Kasa państwowa w skutek nieustannych uzbrojeń została wyczerpana, cofnięcie się więc, mógłby król Jerzy przepłacić utratą korony, dlatego wojna ma być nieuniknioną. W Atenach oddają się nadziei, że wybuchnie ogólne powstanie na Krecie i w Macedonii, w skutek czego przesilenie skończyłoby się pomyślnie dla Grecyi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 11 maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych zawiadomiono, iż sąd obwodowy w Taborze prosi o dozwolenie na ściganie dep. Engla, zostającego pod zarzutem obrazy honoru. Sprawę tę przekazano komisyi dla nietykalności poselskiej.

Dep. Richter wniósł o zmianę podatku konsumcyjnego nałożonego na wino, owoce i moszcz.

Po zatwierdzeniu kilku wyborów uzupełniających Izba przyjęła bez dyskusyi ustawę w sprawie wybudowania kilku gmachów pocztowych i telegraficznych.

W toku pierwszego czytania przedłożeń ugodowych, dep. dr. Rieger domagał się przekazania przedłożenia o związku cłowo-handlowym z Węgrami osobnej komisyi z 45 członków mających się wybrać z całej Izby, której mają być również powierzone inne projekty ugodowe.

Sanok, 11 maja. (*Tel. pryw.*) Rada gminna miasta Sanoka, nadała p. Henrykowi Kieszkowskiemu, dyrektorowi krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, w uznaniu zasług dla kraju położonych, honorowe obywatelstwo.

Wiedeń, 11 maja. (*Tel. pryw.*) Radca Namiestnictwa dolno-austryackiego, Kronenfels, zmarł przedwczoraj w Gorycyi, przeżywszy 60 lat. Był on członkiem komisyi dla rozszerzenia m. Wiednia; członkiem komisyi dla regulacyi Dunaju i krajowej komisyi teatralnej.

Wiedeń, 11 maja. (*Tel. pryw.*) Hr. Schönborn oświadczył, że nie przyjmie ponownie ofiarowanego mu mandatu poselskiego do sejmu, z okręgu wyborczego węg. Hradysz.

Berlin, 11 maja. Izba deputowanych Sejmu pruskiego przyjęła w trzeciem i ostatecznem głosowaniu 260 głosami przeciw 108 głosom całe przedłożenie kościelne. Polacy wstrzymali się od głosowania.

Berlin, 11 maja. (*Tel. pryw.*) Według pogłosek ma tu być wkrótce utworzoną papieska nuncyatura, istniejące bowiem trudności zostały już uchylone przez zmianę ustaw majowych.

Berlin, 11 maja. (*Tel. pryw.*) Według *Kreuz-Ztg.*, na wypadek wojny, ma być Golz-basza upatrzony na szefa wielkiego sztabu generalnego.

Rzym, 11 maja. Ostatni biuletyn o cholerze w Wenecyi donosi, iż zachorowało tam 13 osób, zmarło 8. W Bari zapadło 26 osób, zmarło 10, w Ostuni (w Neapolitańskiem) zachorowało 5, zmarło 2 osoby.

Belgrad, 11 maja. Ostateczny rezultat wyborów do skupczyny jest następujący: Stronnictwo rządowe rozporządza 101 głosami, frakcya radykalna 44, Risticza 10. W pięciu okręgach, w których okazuje się potrzeba przeprowadzenia wyborów uzupełniających, zwyciężą prawdopodobnie kandydaci przyjaźni rządowi.

Ateny, 11 maja. Król powołał wczoraj do siebie o godzinie 3 po poł. przewódcę opozycyi Trikupisa. Zapewniają, że Trikupis zalecił królowi nieprzyjęcie dymisyi Delyanisa, albowiem utworzenie gabinetu parlamentarnego byłoby niemożliwem.

Flota Mocarstw wypłynęła wczoraj o północy z zatoki Suda na wody greckie. Okręty angielskie wraz z niemieckim okrętem wojennym będą krążyć pomiędzy Cap Malca i Cap Union i zatoką Koryncką, włoskie pomiędzy Cap Union i Volo, austryackie pomiędzy Volo i północną granicą.

Konstantynopol, 11go maja. Okólnik Wys. Porty omawia sprawę bezustannych wysyłek wojsk greckich nad granicę, donosi o organizowaniu korpusu ochotników, i pisze, że Turcya przygotowaną jest na wszelkie ewentualności.

Londyn, 11go maja. W czasie drugiego czytania przedłożenia irlandzkiego w Izbie gmin, Gladstone w dwugodzinnej mowie odpierał wniesione zarzuty i scharakteryzował obecne stosunki Anglii do Irlandyi jako niebezpieczne dla jedności państwowej. Co się tyczy wykluczenia Irlandczyków z parlamentu angielskiego, rząd gotów uczynić, co będzie możliwem, nie może jednak nakładać więzów na irlandzkie ciało prawodawcze, skoro to nie jest niezbędnem dla kardynalnych interesów państwa.

Londyn, 11go maja. W Izbie gmin oświadczył Gladstone w dalszem ciągu swojego przemówienia, iż wniesie artykuł, wedle którego deputowani irlandczy w razie, gdyby chcieli oświadczyć się przeciw zmianie podatków, będą mieli prawo przybyć do parlamentu angielskiego i wziąć udział w dyskusyi. Rząd gotów jest także wziąć pod bliższą rozwagę wniosek w sprawie zamianowania mięszanej komisyi dla pewnych kwestyj irlandzkich. Hartington domagał się odrzucenia bilu. Obrady trwały do 1 godziny po północy, poczem odroczono je do czwartku.

Bil o szkockiej posiadłości włościańskiej został przyjęty w trzeciem czytaniu.

Londyn, 11 maja. W Izbie gmin Roseberry przedłożył korespondencyę w sprawie greckiej, przyczem oświadczył co następuje: Postawa Delyanisa, przedewszystkiem zaś oświadczenie, iż rząd grecki nigdy niepodpisałby dekretu demobilizacyjnego, usprawiedliwiają twierdzenie Mocarstw, iż Delyanis pomimo przyrzeczenia, że nie wystąpi przeciwko Turcyi nie daje bynajmniej rękojmi, iż groźna postawa armii greckiej nie przeciągnie się do czasu nieoznaczonego. Zresztą zachodziła obawa wybuchu wojny, albowiem obie armie stoją naprzeciw siebie. Nikt z przyjaciół Grecyi nie może doradzać jej wojny z mocarstwem militarnem, gdyż sprawa Grecyi nie dobrze wyszłaby na tem. Dopiero przed pięciu laty Turcya odstąpiła Grecyi Tessalię, dlatego też nie można absolutnie przypuścić, aby W. Porta była gotową do dalszych ustępstw terytoryalnych w drodze pokojowej. Rolnictwo w Turcyi narażonem jest na wszelkie szkody skutkiem tego, iż armia jej, licząca 300.000 ludzi, składa się po wiekszej części z rezerwistów, a więc żywiołów oderwanych od roli i gospodarstwa.

Koncert europejski został na szczęście utrzymanym, chociaż Francya, bezwątpienia także w interesie pokoju, podjęła odosobnioną akcyę. Austro-Węgry, Włochy, Niemcy i Rossya działają zgodnie z Anglią. Jest to fakt wielkiej doniosłości, gdyż tym sposobem zabiegi Mocarstw włącznie z równorzędną akcyą Francyi, mogą być tem pewniej uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Lord Salisbury zaaprobował akcyę rządu.

Bazylea, 11 maja. (*Tel. pryw.*) Tutejszy milioner, Ritter, zapisał uniwersytetowi w Jenie 300.000 marek na cele popierania umiejętności zoologicznych.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

NADESŁANE.

Niezaprzeczona zasługa.

Dla przywrócenia włosom siwym i wyczerpanym barwy, siły i połysku naturalnego żaden preparat nie może być porównany z tak zwanym Regenerateur Universel Pani S. A. Allen. Fabryki w Paryżu 92 Boulevard Sebastopol: w Londynie i w Nowym Yorku; we Lwowie: w aptekacq Pp. K. Mikolascha i Wewiórskiego; w Krakowie w aptekach Pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego 3348 1-52

W Teatrze hr. Skarbka.

We wtorek 11 maja 1886.

Po raz drugi:

Noc w Wenecyi

opera komiczna w trzech aktach Jana Straussa.

Kapelmistrz p. Henryk Jarecki.
Reżyser p. Marceli Zboiński

Gwido, książę Urbino	p. Floryański
Bartolomeo Delaqua } senatorowie Wenecji	p. Kiczman
Giorgio Testaccio } senatorowie Wenecji	p. Koncewicz
Stefano Barbaruccio } senatorowie Wenecji	p. Krykiewicz
Barbara, żona Delaquy	pna Amirska
Anina, rybaczka, mleczna siostra Barbary	pni Radwan
Caramello, balwierz księcia	p. Bandrowski
Papacoda, kucharz	p. Myszkowski
Ciboletta, kucharka w służbie u Delaquy	pna Praunówna
Agricola, żona Barbaruccia	pna Wajgel
Constantia, żona Testaccia	pni Karge
Enrico Piseili, oficer marynarki, kuzyn Delaquy	p. Starzewski
Centurio, paź } księcia	pni Borodziej
Balbi, sjużący } księcia	p. Wodziński
Stary rybak	p. Czarnecki.
Rybaczka	pna Piwońska
Kobieta z ludu	pni Łomińska
Kwiciarka	pna Rutkowska
Handlarz owoców	p. Kotowicz
Nosiwoda	p. Gumplowicz
Handlarz bobu	p. Rechen
Garncarka	pna Gajer
Peppino, chłopak	pna Trompeteur
Notburga } żony senatorów	pna Nowicka
Macedonia } żony senatorów	pna Rogalska
Teodolinda } żony senatorów	pna Wilkus
Cantiliana } żony senatorów	pna Mielecka
Petronela } żony senatorów	pna Zion
Liberata } żony senatorów	pna Włodarska

Kawalerowie, goście, Muzykańci, Służba księcia, senatorowie, Maski, Gondolirze, Majtkowie, Rybacy, Dziewczęta, Kobiety z ludu.

Rzecz dzieje się w Wenecyi w połowie 18go wieku.

Początek o godzinie w pół do 8mej wiecz.

Przyjechali do Lwowa
dnia 11 maja 1886

Hotel Georg'ea

Pp. br. Rotwiller z Paryża, J. Kronhelm z Ukrainy, S Moysa z Rudnik, T. br. Christiani z Trzoiany, M Freppel z Bojar.

Hotel Europejski.

Pp. Czajkowski z Bóbrki, J. Czajkowski z Sielca, A. Golizinski z Wołoczysk, M. Madeyski z Rossyi, S. Chrząszcza ze Słowity H. Löffer z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. A. Syroczyński z Ukrainy, J. Zubr z Kostuzowa, E. Kalmann z Budapesztu, ks. J. Smidrygełło Świderska z Pukiewicz, A. Weill ze Strasburga.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10 maja 1886, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 27·— Węg. akcyi kredyt. 291·50, Akcye anglo-austr. 116·—, Akcye banku Union 71 50, Akcye kolei Karola Ludwika 197·75, Akcye kolei północnej 235·75, Akcye kolei południowej 103.10 Akcye kolei Alföld 192.50, Akcye kolei Elżbiety 228 75, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 231. — Akcye kolei węg. północno - wschodniej 177·75 Wiedeńskie losy 123·75, Akcye kolei Rudolfa 66·50, Akcye kolei Albrechta 105·25, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 108.75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·62, Losy regulacyi Cisy 124 80, Losy tureckie 126·—, Węgierska renta 103·32, Akcye związkowego banku 109·60, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·—, Węgierskie losy 118 75, Marka niemiecka —·— Usposobienie słabe.

Wiedeń, 10 maja 1886, godzina 4 minut 45. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 205·75, Południowa —·—, Renta papierowa 85 50, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·02.50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 11 maja 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 287·25, Anglo-Austr. —·— Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 197·25, Południowa 103·80 Renta papierowa —·—, Galic listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 95·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 94·—, Napoleondor 10·03 50 Rubel papierowy 1·24·— Usposobienie spokojne

Telegramy zbożowe z dnia 10 maja 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr —·—, do — —, zł., żyto —·— do — — zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—: okowita per 10.000 litr procent 24.25·— do 50.— złr. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8.19 do zł., 8.21 rzepak (sierpień-wrzesień —·–, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 154·75, do —, .——m. spirytus 39·50 rzepakowy olej —, m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —. Paryż: mąki 159 kilogr. 47·40, fr. rzepakowy —·—. fr. spirytus —·— fr. ...cław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies —, spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia ...nica —·—.

Pociągi kolejowe
od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:
podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 w... pociąg pospieszny, o godz. 3 mi... rano i o godz. 3 min. 30 po połu... pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Pod... o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg spieszny, o godz. 2 min. 28 rano godz. 3 min. 20 po południu p... mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano p... pospieszny, o godz. 9 min. 27 wiecz... pociąg osobowy, o godz. 11 min... przed południem pociąg mięszany, o ... dzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mię... szany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny ... ski: o godz. 10 min. 26 wieczór po... pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w... i o godzinie 3 min. 50 po połud... ciąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 3 po... łudniu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyn... Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i ... donia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 ... cy z Husiatyna, Stanisławowa, St... Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, No... go Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 ra... ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardo...

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 10 maja 1886.

	płacą zł. ct.		żądają zł. ct.	
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	196	50	199	75
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	229	50	234	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	75	101	75
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	75	101	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	50	93	50
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	15	100	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	80	105	80
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	22¾	1	24¾
100 marek niemieckich	61	60	62	40
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(Listy 1–4 bez kupona; listy zastawne bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.
z dnia 8 maja 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	85.05	85.20
luty-sierpień	85.—	85.15
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	85.15	85.30
kwiecień-październik	85.35	85.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.50	130.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.80	139.20
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170 75	171.25
„ „ 1864 po 50 złr.	170.—	1 0 50
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.80	159.20
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.75	101.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.60	114.80
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.50	106.—
Galicyi	105.20	105.70
Niższej Austryi	107.50	108.—
Siedmiogrodu	105.20	105.70
Węgier	105 25	105.70
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.75	116.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	286.20	286.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	540.—	541.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	226.—	226.50
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	877.—	879.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	436.—	438.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	245.75	246.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2355	2360
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	197.50	197.75
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	230 50	231 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	229.75	230.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	103.25	103.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.—	180.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100 70	101.10
„ „ „ premiowe po 3 prc.	99.75	100 —
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.70
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102 —
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100 25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.—	95 50
„ „ „ „ po 5 prc.	100.90	101 20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	100.90	101.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	95.75	96.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.75	103 25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.80	101.20
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	100.60	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.75	102.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.10	102·60
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.60	98.85
„ „ po 100 zł. w. a.	117.75	118 25
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.10	101.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.25	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	84.—	84.25
z r. 1884	92.75	93·—
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.—	101·50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.75	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	15.90	[illegible]
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.9[illegible]	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.—	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.[illegible]	[illegible]
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.50	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.45	[illegible]
Paryż za 100 fr.	50.22.50	[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94.—	[illegible]
„ pełnej wagi	5.91.—	[illegible]
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	10.03.50	[illegible]
Rossyjski imperyał	10.32.—	[illegible]
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 10 maja 1886.

	zł.	
Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]	[illegible]
„ „ „ w srebrze	[illegible]	[illegible]
Renta w złocie	[illegible]	[illegible]
5 prc. austr. renta marcowa	[illegible]	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	[illegible]	[illegible]
„ „ kredytowego	[illegible]	[illegible]
Londyn	[illegible]	[illegible]
Srebro	[illegible]	[illegible]
Napoleondor	[illegible]	[illegible]
Dukat cesarski men.	[illegible]	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

Zl. 4675. (3304)

Das k. k Kreisgericht in Tarnopol als Handelsgericht verfügte in dem Register für Gesellschafts firmen bei der Firma: I. L Schwarz et Söhne, offene Geselschaft zum Betriebe eines Schnittwarenhandels in Husiatyn sub. Post. 18/78 einzutragen, daß Juda Leib Schwarz aus der Geselschaft ausgetreten sei, und daß die übrigen Geselschafter Chaskel, Zallel und Jakób Schwarz das Geschäft unter der bisherigen Firma in Husiatyn weiter führen und diese Firma wie bisher zeichnen werden

Tarnopol, den 10 April 1886.

Zl. 1417. (3205)

Das k. k Kreis als Handels Gericht Wadowice verordnet die Eintragung im Handelsregister für Gesellschafts-Firmen der von Karl und Otto Halenta, Inhaber einer Wollreinigungs-und Kunstwollerzeugungs-Fabrik in Buczkowice errichteten offenen Handelsgesellschaft unter der Geschäftsfirma „Gebrüder Halenta" welche Gesellschaft vom 1. Jänner 1886 begonnen hat, und aus den offenen Gesellschaftern Karl und Otto Halenta besteht — von denn jeder das Recht hat, für sich allein die Gesellschaft zu vertreten und die Gesellschaftsfirma zu zeichnen.

Wadowice, am 27. März 1886.

Zl. 1208. (3207 1—3)

Vom k. k. städt. deleg. Bezirsgerichte wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Samuel Althemi recte Jan Wiszniewski verständigt, daß unterm 21. Jänner 1886 z. Zl. 1208 Isak Weiss gegen ihn und andere Erben des Markus und der Dme Scheier eine Lagatullklage auf Zahlung von 40 fl 95 kr. ö. W. s. N. G. überreicht habe und hierüber zur Verhandlung die Tagfart auf den 4. Mai 1886, um 8 Uhr Vormittags hg. anberaumt wurde.

Es liegt demnach dem belangten Samuel Althemi ob, dem für ihn hiemit bestellten Curator Adw. Dr. Elias Fischler vor der wie oben bestimmten Tagsatzung die erforderlichen Beweismittel und Informationen zu erteilen oder dem Gerichte einen anderen Vertreter vorzustellen da er sich sonst die nachteiligen Folgen zuzuschreiben haben würde.

Stanislau, 26. März 1886.

L. 9873 (312)

C. k. sąd krajowy jako Trybunał handlowy poleca uwidocznienie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „A. Holcer handel towarów mieszanych w Krakowie". że hendel ten wskutek śmierci właściciela Arona Holzera pozostała wdowa Rachela Holzer pod dotychczasową firmą za zgodnem zezwoleniem wszystkich spakobierców dalej prowadzić i firmą „A. Holzer" podpisywać będzie.

Kraków, 16 kwietnia 1886.

L. 4341. (3128)

C. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Marie Albińsk... że doręczył dla niej uchwałę z 16go ma... 1-85, 6821, mocą której na zasadzie ... kwitu dato Kołomyja 12 listopada 1884 P... lin. Jaworowska uzyskała wpis wykreśle... nia prawa zastawu sumy 950 zł. ze sta... biernego realności nr. 214¾ w Stanisław... wie ustanowionemu kuratorowi adw Zach... riasiewiczowi.

Stanisławów, 3 kwietnia 1886.

L. 7585. (3174 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg... zawiadamia niewiadomego z pobytu Jan... Kolaka, że rezolucyę tabularną z dnia ... grudnia 1880 l. 13002 zarządzającą zaint... bulowane na rzecz Jędrzeja Kolaka pra... własności posiadłości objętej, wyk. 105 ks... grunt. gm. Jastrząbka nową doręczył ... mianowanemu dla niego kuratorowi adw... dr. Goldhammerowi.

Tarnów, 14 kwietnia 1886.

Konkursa.

L. 19736. (3243 2—3)

Celem nadania pięciu galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1886/7, który się rozpoczyna w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1886, a w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1886 będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener-Neustadt, lub technicznej akademii wojskowej, ewentualnie również na I., II. lub III rok akademii marynarskiej.

Na 2gi lub 4ty rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na wszystkie lata wyższej szkoły realnej, w roku szkolnym 1886/7 kandydaci przyjmowani nie będą; w latach tych zostaną tylko obsadzone miejsca, któreby przypadkowo (przez śmierć, wydalenie i t. p.) zawakowały.

Każdy z kandydatów wykazać winien: 1) iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austryjacko-węgierskiej. Cudzoziemcy mogą być przyjęci tylko na mocy osobnego zezwolenia Najjaśniejszego Pana; 2) iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej; 3) iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające; 4) iż nie przekroczył właściwego wieku którym jest rok 13ty dla 1 roku wojskowej niższej szkoły realnej; rok 14ty dla kandydatów chcących wstąpić na 3ci rok tejże szkoły; rok 19ty dla akademii wojskowych. Kandydaci ubiegający się o przyjęcie do akademii marynarskiej winni wykazać, że ukończyli już, albo przynajmiej w ciągu pierwszego kwartału roku szkolnego 1886/7 ukończą 14 rok życia i nie przekroczyli [illegible] którym jest dla I. ro[illegible] II. rok 17, dla III. zaś rok 18ty nakoniec;

5) winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. rok niższej szkoły realnej, iż ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na 3ci rok niższej szkoły realnej, iż ukończył 2gą klasę szkół średnich lub równorzędną klasę szkoły wydziałowej, jeżeli zaś chce wstąpić do akademii wojskowej wykazać winien, iż ukończył z dobrym postępem nauki zupełnej szkoły średniej (t. j. szkoły realnej lub gimnazyum) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jakoteż łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemieckie i na odwrót przy pomocy słownika tłómaczyć. Do wstąpienia na I. rok akademii marynarskiej potrzebne jest ukończenie 4tej klasy szkoły realnej lub gimnazyum; do wstąpienia na II. rok ukończenie 6tej klasy, a do wstąpienia na III. rok tejże akademii całkowite ukończenie nauk w szkołach średnich. Wojskowa akademia w Wiener-Neustadt, kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla artyleryi inżynieryi i do korpusu pionierów. Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu czyli życzą wstąpić do oddziału artyleryi lub do inżynieryi. Do podań załączyć należy: 1) poświadczenie o przynależności kandydata do jednej z gmin w kraju, (poświadczenie to może być przez osoby należące do stanu wojskowego także dodatkowo przedłożone w ciągu jednego roku,) 2) metrykę chrztu lub urodzenia; 3) świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego zostającego w czynnej służbie wojskowej (dla kandydatów do marynarki ma być w świadectwie opisana również siła i dokładność wzroku;) 4) poświadczenie o przebytej szczepionej lub naturalnej ospy; 5) ostatnie świadectwo szkolne; kandydaci do akademii marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej; 6) zaświadczenie o stusunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego w którym ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowe ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum; 7) rewers względem poddania się obowiązkowi dłuższej czynnej służby wojskowej wedle zamieszczonego poniżej wzoru. Kandydaci przyjęci na miejsca funduszowe obowiązani są złożyć: a) przy wstąpieniu do zakładu, a następnie także przy przeniesieniu do innego c. k. wojskowego zakładu wychowawczego kwotę sześciu złr. w. a. na utrzymanie urządzenia szkolnego, b) kwotę 12 złr. w. a. z początkiem każdego roku szkolnego na rekwizyta szkolne. W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie przytoczyć, że im znany jest obowiązek uiszczenia tych opłat

Kandydaci którzy będą przyjęci na miejsca funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotowawczych Kandydaci chcący wstąpić na pierwszy rok wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi u nich przeszkody uchylającej możność przyjęcia do zakładu, byle tylko zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, na tomiast muszą kandydaci ubiegający się o przyjęcie na III. rok wojskowej niższej szkoły realnej albo też do akademii marynarskiej władać językiem niemieckiem o tyle biegle, iż by z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli. Kandydaci do wojskowych akademij składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim. Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 31 maja 1886. Prośby wniesione po tym terminie albo też nie zaopatrzone w przepisane dokumenta zostaną odrzucone. Przyjęci do zakładu wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem. Ktoby chciał miećjeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych znajdzie takowe w 25 części rozporządzeń dla c. k. armii z r. 1875 (w osobnej odbitce w drukarni L. W. Seidl i syn w Wiedniu). Bliższe szczegóły tyczące się akademii marynarskiej przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 23 kwietnia 1886.

Do LW. 19736/86.

WZÓR

rewersu, który w myśl §. 105 instr. do wykonania ust wojsk. przed przyjęciem do wojskowego zakładu wychowawczego wystawić należy.

A.

Dla aspirantów, którzy w dniu wystawienia rewersu nie ukończyli czternastego roku życia.

R e w e r s.

Stempel na 50 ct. w. a.

Mittelst welchem ich Endesgefertigter (e) für den Fall der Aufnahme meines Sohnes Mündels) N. N. in eine Militär-Erziehungs und Bildungs-Anstaft und dessen seinerzeitigen unmittelbaren Einreihung in das Heer (die Kriegsmarine) mich verpflichte, dafür zu sorgen, daß derselbe der im §. 105 der Instruktion zur Ausführung der Wehrgesetze vom Jahre 1868 festgesetzten Präsenz- Dienstpflicht Verlängerung nachkomme.

N., am 188

Podpis dwóch świadków Podpis ojca (opiekuna)

Legalizacya podpisów a ewentualnie także klauzula zatwierdzająca władzy nadopiekuńczej.

B.

Dla aspirantów, którzy w dniu wystawienia rewersu ukończyli już czternasty rok życia.

R e w e r s.

Stempel na 50 ct. w. a.

Mit Zustimmung meines mitgefertigten Vaters (Vormundes) verplichte ich mich für den Fall meiner Aufnahme in eine Militär Erziehungs- und Bildungs- Anstalt und meiner seinerzeitigen unmitelbaren Einreihung in das Heer (die Kriegsmarine) zu der im § 105 der Instruktion zur Ausführung der Wehrgesetze vom Jahre 1868 festgesetzten Präsenz-Dienstfplicht-Verlängerung.

N., am 188

Podpisy ojca (opiekuna) Podpis kandydata i dwóch świadków.

Legalizacya podpisów.

L. 452. (3167 3—3)

C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza, niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

A) w powiecie rzeszowskim przy czterokiasowej szkole chłopców w Rzeszowie posady nauczyciela młodszego z płacą roczną 360 zł., tudzież przy jednoklasowych szkołach etatowych w Babicy, w Słocinie, w Jaworniku i w Trzebowinsku, z płacą roczna po 300 zł. i w Godowej z płacą roczną 400 zł.

B) w powiecie łańcuckim: przy szkołach etatowych jednoklasowych w Gorliczynie i w Łopusze wielkiej z roczną po 300 zł

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o pomienione posady, winni wnieść podania wraz z dokumentami i wykazami służbowymi do c k okręgowej Rady szkolnej za pośrednictwem swoich władz przełożonych najpóźniej do 15 czerwca b r.

Rzeszów, dnia 28 kwietnia 1886.

L. 1114/pr. (3138 3—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną zostaia posada pomocnika wożnych z roczną płacą 300 zł. i dodatkiem aktywalnym 25 prc. od tejże płacy.

Pod nią o tę posadę ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l 98 Dz. u. p wnieść należy do 31 maja 1886 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, dnia 28 kwietnia 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18535. (3180 3—3)

C k. sąd powiatowy w Brodach uwiadamia z życia i z miejsca pobytu niewiadomego Łukasza Żukowskiego, iż w sprawie egzekucyjnej funduszu indemnizacyjnego przeciw nieobjętej masie spadkowej ś. Piotra Żukowskiego i innym o ściągnienie pretensyi tegoż funduszu z realności pod l. k. 245 tab. 150 w Brodach, został dla niego ustanowiony kuratorem ad actum Adam Studziński w Brodach, wzywając go, by swe dokumenta temuż kuratorowi wręczył lub innego rzecznika sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki prawne będzie musiał sam sobie przypisać.

Brody, dnia 19 grudnia 1885.

L. 1082. (3204 3 3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zaprowadza postępowanie celem uznania Jana Pietyry syna Bartłomieja Pietyry, pochodzącego z Kurowa przy Slemieniu, za zmarłego.

Tenże Jan Pietyra przed przeszło 30 laty wydalił się z Kurowa i dotąd co do życia i miejsca pobytu nic jest wiadomy, nie dając o sobie żadnej wieści.

Wzywa się przeto Jana Pietyrę, tudzież każdego, któryby o życiu lub śmierci tegoż Jana Pietyry miał wiadomość, by o tem tutejszemu sądowi lub ustanowionemu dla tegoż Jana Pietyry kuratorowi p. adw. dr. Iwańskiemu w Wadowicach ze substytucyą p. adw. dr. Daniela, doniósł do dnia 30 maja 1887.

Po bezskutecznym upływie tego terminu nastąpi na żądanie strony interesowanej rozstrzygnięcie prośby o uznanie Jana Pietyry za zmarłego.

Wadowice, dnia 20 marca 1886.

L. 7896. (3253 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Pałahnę Prokopyszyn, że c. k. uprzyw. Zakład kredytowy włościański we Lwowie przeciw niej tudzież Ołeksie Prokopyszyn o zapłacenie kwoty 183 zł. z pn. pozew pod dniem 9 kwietnia 1880 do l. 1481 wytoczył, że dla niej kuratorem p. Jana Tyszeckiego z Sołotwiny ustanowiony i termin do wniesienia obrony na dzień 28 lipca 1886 o godzinie 9 rano wyznaczony został

Ma zatem Pałahna Prokopyszyn temu kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony udzielić, lub sobie innego kuratora obrać i o tem sądowi donieść, gdyż wynikające mogące szkodliwe następstwa z zaniedbania sama sobie przypisze.

Sołotwina, dnia 29 marca 1886.

L 19.9 (3284 3—3)

Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Netzera, że M chał Kaletka, ks. Wincenty Komorowski, Jędrzej Sabura, Maciej Sabura, wnieśli przeciwko niemu pozwy dnia 19 marca 1886 l. l. 1929, 1930, 1931, 1932 o zapłatę sum 7 zł, 15 zł., 10 zł., 10 zł wa., że na pozwy te wyznaczono do rozprawy według ustawy o postępowaniu drobiazgowem termin w tutejszym sądzie na dzień 3 czerwca 1886 o 10 godz. przed południem i że dla pozwanego kuratora w osobie Michała Waca z Mszany dolnej ustanowiono.

Pozwany winien zatem środków do obrony służących kuratorowi wcześnie udzielić lub innego pełnomocnika ustanowić inaczej złe skutki zaniedbania sam sobie przypisze

Mszana dolna, 25 marca 1886.

L. 3422. (3188 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c k uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Maryaszowi i spadkobiercom Wasyla Maryasza o 22 rat po 24 zł. i 87 zł. 9 ct. aw. z pn. dla niewiadomej z miejsca pobytu Hanuśki Maryasz ustanowiono kuratorem p. Filipa Simona w celu doręczenia rezolucyi z dnia 31 grudnia 1885 l. 11135 i dalszych.

Wzywa się Hanuśkę Maryasz, ażeby ustanowionemu kuratorowi środki obrony podała lub innego zastępcę sądowi wskazała, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k. sąd powiatowy.

Szczerzec, dnia 13 kwietnia 1886.

L. 19692 (3179 3—3)

C. k sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Pokornego, że dla niego ustanowiono kuratorem aowokata krajowego dra Ornsteina, któremu tus uchwałę z dnia 15 czerwca 1881 l. 8021 dozwalającą wpisu, egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. tab. 1122 w Brodach, doręczono.

Brody, dnia 5 grudnia 1885.

L. 8761 (3122 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości Hirschowi Kamowi z miejsca pobytu niewiadomemu, że przeciw niemu wniół Natan Koral pozew de pres. 14. sierpnia 1885 L. 22302 o zapłacenie kwoty 175 złr. w. a. zpn. Ustanawiając dla Hirscha Kama kuratorem adw. Dra. Kaufmanna z substytucyą adw. Dr. Rothweina w Krakowie wyznaczony został w skutek tego pozwu termin na dzień 13. maja 1886 o godzinie 9 przed południem, na który się pozwanego pod rygorem §. 18 dekretu nadw z dn. 24 październ. wzywa. 1845 Przypomina się pozwanemu, aby w przeciągu czasu do 13 maja 1886 ustanowionemu kuratorowi środków obrony swojej dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi wskazał, gdyż w przeciwnym razie ustanowiony kurator go zastępywać będzie.

Kraków, 9 kwietnia 1886.

L. 2173 (3312 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Grybowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomka Chomiaka, że przeciw niemu Józe- Górnik i spólnicy w nieśli skargę o własność realności w Brunarach Nr. 19 lwh. 24 i termin do rozprawy ustnej na dzień 28 maja 1886 o godz 9 rano wyznaczony, oraz dla niego kuratorem Wasyl Żuk ustanowiony został.

Winian więc temuż kuratorowi potrzebnych do obrony środków dostarczyć, a ewentualnie innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Grybów, 9 kwietnia 1886.

L. 18617 (3247 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza że do tegoż sądu dnia 30 października 1885 do l. 52528 wniosło galicyjskie towarzystwo aptekarskie przeciw Maryanowi Romanowskiemu Józefowi Hodolemu i Karolowi Sklepińskiemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 525 zł. 13 ct. w. a.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Maryana Romanowskiego nie jest wiadome zostal celem doręczenia temuż powyższego nakazu zapłaty dla niego adw. Dr. Bobowiuk kuratorem a tegoż zastępcą adw. Dr. Dzikowski mianowany.

Wzywa się zatem Maryana Romanowskiego aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przepisze.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1886.

L. 4958. (3227 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Eufemię (Eufrozynę) Gabryszewską, że w celu doręczenia uchwały tabularnej w sprawie o wydzielenie ciała tabularnego "Radgoszcz Czarkówka" z majętności Radgoszcz Mały Dwór z przyl. zamianował dla niej kuratora adw dr. Forysta z substytucyą adw. dr. Busia.

W Tarnowie, dnia 8 kwietnia 1886.

L. 816. (3364 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Enkera w kwocie 145 zł. 50 ct. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 224/68 w Kielnorowy położonej, wykazem hipotecznym l. 100 księgi głównej gminy katastralnej Kielnarowa objętej, na imię Tomasza Ziemby zaintabulowanej, w dniach 18 czrwca, 20 lipca i 20 sierpnia 1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 24 sierpnia 1886, każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 1672 zł. 70 ct. a. w. Wadyum 167 zł. 27 ct. aw.

Resztę warunków i cytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 24 marca 1886.

L. 18628. (3369 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 17go kwietnia 1886 po l. 18628 wnieśli Wanda Kaniewska Bolesław i Adela Wolańscy, Kalikst, Władysław i Jan Winniccy przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Adamowi hr. Ożarowskiemu, Józefowi i Maryi Czaderskim, masie spadkowej ś p. Annie Włodzińskiej i Wysokiemu Skarbowi, pozew o uznanie, że pozwani do kaucyi przez Justyna Wolańskiego na zabezpieczenie praw kontraktu dzierżawy dóbr Parchacz i Sielec złożonej a w książeczce kasy oszczędności nr. 9044 na 625 zł. 63 ct. aw. przechowanej, żadnego nie mają prawa, za postępowanie kadukowe względem tejże w depozycie sądowym przechowanej sumy nie ma miejsca, a tenże depozyt stanowi własność spadkobierców Justyna Wolańskiego, na który to pozew wyznaczono dziewięćdziesięciodniowy termin do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Ada ma hr. Ożarowskiego, Józefa i Maryi Czaderskich i spadkobiercom tychże nie jest wiadome, został dla nich adw. Skowroński kuratorem a zastępcą tegoż adw. dr. Dąbrowski mianowany.

Wzywa się zatem Adama hr. Ożarowskiego, Józefa i Maryi Czaderskich i ich spadkobiercom, aby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1886.

L. 3449. (3350 2—3)

W sporze Samsona Hellera przeciw Majerowi Schleichterowi pto 36 zł. 22 ct. ustanowił c. k. sąd obwodowy w Kołomyi dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego kuratorem adw. dr. Frachtenberga i doręczył mu dotyczące rezolucye.

Kołomyja, 8 kwietnia 1886.

L. 3871. (3275 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia, że w sprawie zgłoszenia przez Katarzynę Marcichową praw własności do połowy realności l. k. 78 w Brodach, objętej wyk. hipot. 933 księgi gruntowej dla gminy katastr. Brody, dla leżących mas spadkowych po Helenie Gośniowskiej i Jasiu Gośniowskim kuratorem Józef Tabiński, a dla leżącej masy spadkowej po Magdalenie Olszańskiej kuratorem Józef Olszański ustanowiony został i że tymże postanowienie tutejszego sądu z dnia 15 grudnia 1884 l. 19238 doręcza się.

Brody, 14 marca 1886.

L. 2669. (3255 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza nieznanemu z życia i miejsca pobytu Wilhelmowi Ujejskiemu, że Zofia Prunkut wytoczyła przeciw niemu 12 marca 1886 l. 2669 pozew o wyekstabulowanie prawa sześcioletniej dzierżawy dóbr Łubkowic z karty ciężarów tejże majętności.

Kuratorem wyznaczono p. adwokata dr. Dębickiego z zastępstwem p. adw. dr Zakrzewskiego. Rzeczą więc pozwanego będzie udzielić kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi lub innego obrońcę sobie ustanowić, ileże skutki tego zaniechania sam sobie przypisze.

Kołomyja, 18 marca 1886.

L. 2631 (3187 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Mydrę że przeciw niemu wniósł Zakład kredyt: włościański we Lwowie pozew de pres 3 października 1885 l. 8585 o 48 zł. 16 ct. w. a. zpn. i że termin w tej sprawie na dzień 27 Maja 1886 o 9 rano wyznaczono, ustanawiając dla niego kuratorem adw. Dra. Geisslera w Nowym-targu.

Wzywa się więc Jana Mydrę aby przed powyższem terminem z tymże zastępcą się porozumiał lub sobie innego zastępcę obrał inaczej rozprawa z samym kuratorem przeprowadzoną zastanie.

Nowy-targ, dnia 24 Marca 1886.

L. 7249 (3176 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędzeja Dusia, że rezolucya z dnia 25 Marca 1886 l. 7249 zezwolono na intabulacyę na rzecz Jana Sroki praw własności pozostałej w spadku po Macieju Dusim połowy posiadłości objętej wykazem 45 ko gr. gm. Jodłówka z Wałkami i że takową doręczono kuratowi nieobecnego Marcinowi Dusiowi.

Tarnów, dnia 25 Maraa 1886.

L. 29442 (3175 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany zawiadamia nieobecną Annę Januszową, że rezolucyą tabularną tyczące się posiadłości wyk. hip. l. 28 ko. gr. Koszyce wielkie ustanowionemu dla niej kuratorowi Drowi. Holcerowi doręczył.

Tarnów, dnia 31 stycznia 1886.

L. 7286 (3270 2—3)

C. k. sąd powiat: miejs: deleg: podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Chai Weinfeldowej o 110 złr. w. a. dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Wincentego Kwiatkowskiego, kuratorem adwokata Dra. Jana steca zamianował.

Tarnów, d. 17 kwietnia 1886.

L. 11735 (3337 2—3)

C. k. sąd krajowy zawiadamia nie obecnego Władysława Pągowskiego właściciela dóbr Sobolowa że przeciw niemu c. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie pod dniem 10 marca 1886 L. 11736 wniósł prośbę o wydanie nakazu zapłaty trzech rat pożyczkowych po 400 fl. austr. wal. zpn. i wzywa go by kuratorowi ad actum adw. Dwi. Dziędzielewiczowi lub tegoż zastępcy adw. Dr. Dulębie któremu równocześnie wydany nakaz zapłaty się doręcza, udzielił informacyi lub innego zastępcę zamianował i do wiadomości sądowi podał.

Lwów, 27 marca 1886.

L. 2492 (3359 2—3)

C. k. sąd powiat: miejsko delegowany w Złoczowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jama Wojciechowskiego, że Samuel Temenbnum dnia 22 Lutego 1885. l. 3311 wniósł tak przeciw Abrachamowi Szapira jak i przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 200 złr a. w. że na ten pozew wyznaczony był termin do sumarycznej rozprawy na dzień 30 Czerwca 1885 i że obecnie na żądanie powoła do rozprawy, wyznaczono ponowny termin na dzień 8 Czerwca 1886 o 9 godzinie przed południem.

Wzywa się zatem Jana Wojciechowskiego, ażeby przed powyższem terminem dał stosowną informacyę ustanowionemu dla niego kuratorowi Adw: Drowi. Mijakowskiemu w Złoczowie, lub też innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi wskazał, inaczej skutki swego niezgłoszenia się, sam sobie przypisać bedzie winien.

Złoczów, 16 marca 1886.

Upadłości.

L. 77 (3306 2 3)

Do likwidacyi dodatkowo zgłoszonych wierzytelności w sprawie konkursowej Alojzego Sladeczka wyznaczam termin na dzień 17 maja 1886 o godzinie 10 zrana na który wszystkich wierzycieli i krydataryusza wzywam.

Biała, dnia 1 maja 1886.

Komisarz konkursowy.

L. 13210 (2406 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie w masie konkursowej Jakóba Beer Weinreba nieprotokołowanego kupca, zatwierdza dokonany przez wykazujących swe pretensye wierzycieli dnia 18 marca 1886 wybór dr. Henryka Gottlieba na zarządcę masy zaś dr. Kwolewskiego na zastępcę zarządcy masy.

Lwów, 27 marca 1886.

L. 5891 (3171 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Michała hr. Karnickiego, właściciela dóbr w Rogoźnie z przyl. mianuje ck. sędziego powiatowego Zawadzkiego w Jaworowie komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. Marcelego Truszkowskiego obecnego sekwestra dóbr krydataryusza i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 12 maja 1886 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 12 lipca 1886 w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył w sądzie tutejszym (albo też w sądzie powiatowym w Jaworowie a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone, desigęna.

Na terminie zaś dnia 26 lipca 1886, u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl, 28 kwietnia 1886

Licytacye.

L. 4668. (3210 3—3)

W dniach 24 maja, 21 czerwca i 19 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 174 w Starym bystrem położonej, ciała tabularne go nie stanowiącej, własnej Wojciecha i Maryi Ceneułów, w pierwszych dwóch terminach za cenę 250 złr. a. w. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie i niżej takowej Wadyum wynosi 25 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w gistraturnyrze tutejszej.

Czarny dunajec, 19 marca 1886.

L. 938. (3330 3—3)

Dnia 7 czerwca i dnia 5 lipca 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. k. 17 Zwarycz w Drohobyczu położonej, w sprawie gminy miasta Drohobycza przeciw Janowi i Fanciszce Furowiczom pto 60 zł aw. z pn

Cena szacunkowa wywołania wynosi 362 zł. aw.

Wadyum 36 zł. 20 ct. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

W razie gdyby połowa realności tej na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 9 sierpnia 1886 w B. VI.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia i wyciąg tabularny w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały są dowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły ustanowionym został adw. dr. Wolski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 10 lutego 1886.

L. 3854. (3370 3—3)

C. k. miej. deleg. sąd pow. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Pawła Wasyliny sumy 125 zł. w. a. z pn. licytacyę realności wyk hip. l 90 i połowy realności wyk. hip. l. 91 gm. Grzybowice, Jana Kowalskiego własnych, na dzień 24 maja, na dzień 21 czerwca i na dzień 19 lipca 1886, zawsze o godz. 10 przed południem w biurze 3cim.

Cena wywołania co do realności wyk. hip. l. 90 1200 zł., zaś co do połowy realności wyk. hip. 91 107 zł.

Poręczne 120 zł. a względnie 10 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hip. przejrzeć można w registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Hryszkiewicz

Lwów, dnia 16 marca 1886.

L. 1776. (2367 2—3)

W c k. sądzie powiatowym w Ulanowie odbędzie się w dniach 21 czerwca, 19 lipca i 23 sierpnia 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem, na zaspokojenie wierzytelności Leiby Banda w kwocie 12 zł. 50 ct. i 19 zł. przymusowa sprzedaż posiadłości w Pysznicy pod wykazami hipotecznemi l. 225 i 541 położonych, Franciszka Ogona i Walentego Stępnia własnych.

Cena szacunkowa 209 zł. 30 ct.

Wadyum zaś 20 zł. 93 ct.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Ulanów, dnia 5 marca 1886.

L. 978. (3039 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż wskutek wezwania c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 30 stycznia 1886 l. 3319 celem zaspokojenia a) zalegającej z pożyczki 10400 zł. a. w. przeniesionej w kwocie 6700 zł. a. w. na nowy plan umorzenia, reszty raty za II półrocze 1884 w kwocie 120 zł. 93 ct. i rat 167 zł. 50 ct. i 167 zł. 50 ct. w. a.;

b) zalegających z pożyczki 9700 złr. m. k. rat 252 złr. 50 ct., 252 złr. 50 ct. i 252 zł. 50 ct. a. w.;

c) zalegających z pożyczki 17.000 zł. rat 510 zł., 510 zł i 510 zł. niemniej też celem zaspokojenia prowizyi za zwłokę od pojedynczych rat półrocznych od dnia płatności tychże aż do uiszczenia po 6 proc. liczyć się mającej z dodatkiem nadzwyczajnym 1 proc. i kosztami w kwocie 16 zł. 12 ct przyznanemi, rozpisuje się na rzecz galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie przymusową publiczną sprzedaż połowy dóbr Boków (d m 69 pag. 7) i połowy dóbr Boków (dom 69 pag. 22) Ozyasza vel Nuchima Schai Kitay i Jakóba Kitay własnych, powyższym trzem pożyczkom za hipotekę służących w trzech terminach a mianowicie dnia 24 maja 1886, dnia 21 czerwca 1886 i dnia 5 lipca 1886 każdym razem o godzinie 3 popołudniu w sali rozpraw tutejszego sądu Nr. 16.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 59 678 zł. a. w., w powyższych trzech terminach dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 5 proc. ceny wywołania, mianowicie sumę 2900 zł. a. w. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nadwartość nominalną tychże, do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem, a jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwrócone będzie.

Gdyby dobra te w powyższych trzech terminach w myśl I. warunku sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 8 lipca 1886 o godzinie 10 w biórze Nr. 16 z tem oznajmieniem, że nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny dóbr powyższych można w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać.

O tem zawiadamia się strony tudzież wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którymby niniejsza uchwała albo wcale nie, albo w należytym czasie doręczoną nie została, tych którzyby po dniu wydania wykazu hipotecznego do urzędu hipotecznego weszli do rąk kuratora adw. dra Madeyskiego z zastępstwem adw. dra Holzera w Brzeżanach.

Brzeżany, dnia 20 marca 1886.

L. 11852. (3272 3—3)

C k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie sumy 98 zł. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 37 w Borkach wielkich położonej w Grzegorza Szkodzińskiego własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 25 czerwca 1886 o godzinie 9 rano przedsięwziętą zostanie za cenę wywołania 200 zł. lub wyżej tejże, a także niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 5 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, 25 lipca 1885.

L. 2502. (3329 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 4 czerwca i 5 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l 452, według wyk. hip. n gminy Budzanów, Dawida Schwarza własnej, na rzecz Isera Spiegla pto 200 zł. s. p.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Salomona Leibę Rosenzweiga z Budzanowa.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 6 sierpnia 1886 o godzinie przed południem

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 15 kwietnia 1886.

L. 5254 (3365 2—3)

W c. k sądzie powiatowym w ...skim celem zaspokojenia wierzytelności ...syka Schnella w kwocie 84 zł. 10 ct. s. p. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż ²/₄ części realności pod nr. 848 w ...zowy położonej, wykazem hipotecznym 578 księgi głównej gminy katastralnej ...zowa objętej, na imię Antoniego i Ma... ny małżonków Rybków zaintabulowanej w dniach 18 czerwca, 20 lipca i 20 sierp...

1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 745 zł.
Wadyum 74 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 30 listopada 1885.

L. 13747. (3387 1—3)
Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Justyny Sadłowskiej w kwocie 47 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 11 czerwca, 9 lipca i 6go sierpnia 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 14 w Dziekanowicach
Cena wywołania 725 zł.
Wadyum 72 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze
Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 6 sierpnia o godzinie 11 rano.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schoen, z substytucyą dra Ungera w Krakowie.
Kraków, 14 kwietnia 1886.

L. 793. (3389 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Franciszki Antoniny 2v. im. Kulaga przeciw Janowi Tybluczyńskiemu o 300 zł. w. a. z pn. odnośnie do edyktu z dnia 30 września 1885 l. 12579 w Dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej Nr. 264, 265 i 266 z roku 1885 ogłoszonego zawiadamia, iż dnia 11 czerwca 1886 o 10 godzinie rano w B. III. odbędzie się przymusowa publiczna licytacya połowy realności pod l. 1148, 1149 w Brodach położonej, wyk. hip. 1281 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na imię Jana Tybluczyńskiego zaintabulowanej, na którym to terminie połowa tej realności za jakąk cenę, nawet poniżej ceny wywołania ...ej ofiarującemu sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. wa.
Zakład wynosi 20 zł. wa.
Akt ocenienia, wyciąg hipoteczny i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Ornstein w Brodach.
Brody, dnia 6 lutego 1886.

L. 5633. (3391 1—3)
Dnia 15 czerwca 1886 o godz 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności a to: domu pod lk. 530, szyba bez Nr, domu nowego bez Nr na gruncie pod lk. 60 w Boryslawiu położonych, protokołem z dnia 30 sierpnia 1884 l. 19947 opisanych, ciała tabularnego nie stanowiących, w sprawie Mojżesza Siegmana przeciw Abrahamowi Waldinger pto 887 zł. 94 ct. aw.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 1100 zł. aw.
Wadyum 55 zł. aw.
Przy tym terminie realność powyższa poniżej ceny wywołania, nawet za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sądowej registraturze przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Popławski kuratorem.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 1 marca 1886.

L. 2900. (3395 1—3)
W dniu 11 czerwca 1886 odbywać się będzie celem egzekucyjnej sprzedaży realności Macieja Raka N. k. 162 w Osobnicy, trzeci termin licytacyjny w tutejszym sądzie pod warunkami edyktem z dnia 16go października 1885 l. 9331 w Gazecie Lwowskiej Nr. 9, 10, 11 ogłoszonymi z tą zmianą, iż realność ta za jakąbądź cenę pozbytą będzie.
Wadyum 30 zł.
C. k. sąd powiatowy.
Jasło, dnia 18 marca 1886.

L. 741. (3408 1—3)
W dniu 14 maja 1886 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej pod Nk. 78 st./222, 223 now. w miasteczku Łyścu położonej, do dłużnika Dawida Fleischera z Łyśca należącej, w tut. c. k. sądzie na rzecz p. Michała Mazewskiego ze Stanisławowa, na zaspokojenie resztującej sumy wekslowej 100 zł. wa. z pn. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, iż realność ta na tym terminie sprzedaną będzie za jakąkolwiek bądź cenę a nawet poniżej ceny szacunkowej.
Cena szacunkowa wynosi 1600 zł. aw.
a wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Bohorodczany, 13 stycznia 1886.

L. 5811. (3415 1—3)
W sprawie egzekucyjnej Hani Werber przeciwko Wojciechowi i Reginie Wiewiórom pto 34 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 maja, 2 lipca i 3 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 46 w Pewli slemieńskiej położonej, Wojciecha Wiewióry własnością będącej z 126/2016 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 121, z $^1/_8$ części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 128, z połowy ciała hipotecznego wykazem hipoteaznym l. 125 i z $^1/_4$ części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l 127 księgi gruntowej gminy Pewli ślemieńskiej objętego, się składającej, protokołem według rezolucyi tut. sądowej z dnia 27 maja 1885 l. 2347 do wiadomości sądowej przyjętym, egzekucyjnie oszacowanej.
Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej, która jednak nie może być niższą od sumy długów na tej posiadłości hipotecznie zabezpieczonych
Cenę szacunkową stanowi kwota 430 zł. a w.
Wadyum 43 zł.
Resztę warunków przeglądnąć można w tut. sąd. registraturze.
Slemień, 10 stycznia 1886.

L. 1026. (3356 1—3)
C k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz Jakóba Katz od Heleny Chołodeckiej sumy wekslowej 735 zł. w a z pn. odbędzie się w tymże sądzie na terminach dnia 28 czerwca, 19 lipca i 16 sierpnia 1886 roku każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowy jawny przetarg sumy 4000 zł. mk. w obligacyach indemnizacyjnych na majętności tabularnej Kudynowce dolne dla dłużniczki w poz 3. C. intabulowanej.
Cenę wywołania stanowi kwota 4000 zł. mk.
Na pierwszych dwóch terminach suma ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 420 zł. aw.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny sumy 4000 zł. mk. przejrzeć można w registraturze.
O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzy po dniu 24 stycznia 1886 r. jako dnia wystawienia wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe nabyli i tych, którymby uchwała niniejsza lub też późniejsze w sprawie tej zapadające uchwały, wcale nie lub nie na czas doręczonemi być mogły, na ręce kuratora ad actum adwokata dra Heynego w Złoczowie, którego zastępcą adwokat dr. Mijakowski w Złoczowie ustanowiony został z przez edykta.
Złoczów, 24 kwietnia 1886.

L. 1089. (3139 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu celem zaspokojenia należącej się uprzywil. galic. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Aleksandra Kossakiewicza wierzytelności w kwocie 23.948 zł. 7 ct. z 7 prc. odsetkami od 4 listopada 1884, rozpisuje uchwałą z dnia 5 sierpnia 1883 l. 4037 dozwolona, a tylko uchwałą z dnia 21 października 1882 l. 5836 zasystowaną licytacyę dóbr Bobowa, w k. hid. l. 362 dóbr Berdychów wyk. hip. l. 400 objętych. Aleksandra Rossakiewicza własnych, dalej wydzielonego z dóbr Bobowa, ciała tabularnego wyk. hip l. 457 objętego, a według karty B. poz 1 Mojżesza Rosenfelda własnego, dalej wydzielonego z dóbr Berdychów, ciała hipotecznego, wyk hipot. l. 458 objętego, według karty B. poz 1. Mojżesza Rosenfelda własnego; w końcu folwarków Wesołowski, Brzański i Widomski; obecnie jeszcze w tabuli krajowej według dom. 232 pag. 292, 296 i 300 n. 7 haer. na imię Aleksandra Rosakiewicza zapisanych, na dzień 30 czerwca i 31 lipca 1886 każdym razem o godz 10 przed południem
Cena wywołania wynosi 63 550 zł.
Wadyum 6355.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Żelechowski.
Termin do ułatwiających warunków 31 lipca 1886 o 4 popołudniu.
Nowy Sącz, 17 kwietnia 1886.

L. 3377. (3310 1—3)
Dnia 15 czerwca 1886. 19 lipca i 23 sierpnia 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 196 zagr. m. 18/Plebania w Drohobyczu położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, w sprawie Mojżesza Reizesa przeciw Janowi Cielińskiemu pto 100 zł. i 18 zł. aw. zpn.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 480 zł. 22$^1/_2$ ct. aw.
Wadyum 48 zł. 2 ct. aw.
Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tusąd. registraturze przejrzeć można.
Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Popławski kurat rem.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, 11 marca 1886.

L. 958. (3348 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Iwanowi i Annie Kupczykom o zapłacenie 16 rat po 6 zł. i resztującego kapitału pożyczkowego 22 zł. 3 ct. a. w. z pn przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 32 w Złoczowie położonej, wyk. hip. l. 534 i 536 ks. gr. miasta Złoczowa objętej, dłużników kupczykom własnej, wierzytelności tej za hipotekę służącej, w dwu terminach, dnia 26 lipca i dnia 30 sierpnia 1886 każdym razem od godziny 10 przed południem w zabudowaniu sądowym z tem, że realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie
Cena wywołania 150 zł, wadyum 15 zł.
Gdyby realność tę w powyższych dwu terminach nie sprzedano, wzywa się wierzycieli do ułożenia ułatwiających warunków na termin na 30 sierpnia o 4 godz. po południu.
Reszta warunków i wykaz hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć można
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 31 grudnia 1885 do hipoteki weszli, lub którymby uchwały licytacyę rozpisująca albo dalsze w tej sprawie wydać się mające uchwały należycie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem adw. dra Billeta w Złoczowie z podstawieniem adw. dra Wesołowskiego w Złoczowie.
Złoczów, 24 kwietnia 1886.

L. 3730. (3397 1—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 21 maja i 25 czerwca 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 535 w Rohatynie według dom. tom V. pag 78, 79, nr. 1 haer. Leiby Weidmana własnej, na rzecz kasy oszczędności miasta Stanisławowa pto 34 zł 50 ct., 34 zł. 50 ct., 34 zł. 50 ct. i 517 zł. 10 ct.
Cena wywołania 1500., wadyum 150 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Lipinera w Rohatynie.
W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 25 czerwca 1886 o godz. 4 popołudniu.
Rohatyn, 4 kwietnia 1886.

L 10841 (3286 3—3)
Dnia 7 czerwca, 5 lipca i 2 sierpnia 1886, zawsze o godzinie 10tej rano, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 191 złr. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa licytacya realności dłużniczki Magdaleny 1 Zając 2 Wojtowicz własnej, l. w. h. 106, 101 i 103 gminy katastralnej Rdzawka objętej.
Cena wywołania 350 złr.
Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Geissler.
C. k. sąd powiatowy.
Nowytarg, dnia 22 grudnia.

L. 867. (3431 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 11 czerwca, 16 lipca i 13 sierpnia 1886 zawsze o godz 10 rano egzekucyjną licytacyę realności objętej wyk. hip. 93 w Radymnie położonej, Tomasza i Barbary Mitkowskich własnej, na rzecz Maryi Czajkowskiej w celu wydobycia wierzytelności 100 zł. zpn.
Cena wywołania 770 zł., wadyum 70 zł.
Reszta warunków można przejrzeć w sądzie.
C. k. sąd powiatowy
Radymno, dnia 20 marca 1886.

L. 2099. (3262 3—3)
Dnia 10 czerwca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 76 gminy Sapkowice objętej, w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Jakimowi Ilkowi i Maryi Kuźmiakom pto 89 zł. 19 ct. z pn.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł., wadyum 15 zł.
Realność ta zostanie na tym terminie za jakąkolwiekbądź cenę i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
Resztę warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzeć można.
C. k. sąd powiatowy m. d.
Sambor, dnia 20 marca 1886.

Księgi gruntowe.

L. 3371. (3093 2—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:
Wieprzec, w okręgu sądu powiatowego w Jordanowie;
Zagórnik, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;
Stawy stare, w okręgu sądu powiatowego w Oświęcimie;
Budy w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;
Pusto wola, Kunowa, w okręgu sądu powiatowego w Jaśle;
Dąbrowica, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;
Wolica piaskowa, w okręgu sądu powiatowego w Ropczycach;
Dzwonowa, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;
Rzyska, Sadkowa Góra, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu położonych; otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 2 grudnia 1884 l. 21616 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionymi księgami gruntowemi objętych, z dniem 15 lutego 1886 upłynął.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 października 1886 włącznie, w tym sądzie powiatowym w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.
Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.
Kraków, dnia 10 marca 1886.

L. 2326. (3092 2—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich) pod następującemi nazwami tabularnemi:
I. W okręgu sądu krajowego w Krakowie.
Wielka Wieś, w obrębie gminy katastralnej Wielka Wieś;
Grabno, w gminie katastralnej Grabno, Olszyny, w gminie katastralnej Olszyny w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;
II. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie.
Jasionka (dawniej przyległość Łąki) w gminie katastralnej Jasionka I. część — w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;
Wola zarzycka, w gminie katastralnej Wola Zarzycka — okręgu sądu powiatowego w Leżajsku.
III. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach.
1) Jaroszowice, 2) Zaskawie, w gminie katastralnej Jaroszowice i Zaskawie — w okręgu sądu powiatowego miejsko delegowanego w Wadowicach;
Rzyki, w gminie katastralnej Rzyki — w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie położnych, otwarto nowe wykazy tabularne i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 29 października 1884 l. 18417 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionymi wykazami tabularnymi objętych, z dniem 31 grudnia 1885 upłynął.
Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 września 1886 włącznie, w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie co do wykazów tabularnych ad I w sądzie krajowym w Krakowie, ad II w sądzie obwodowym w Rzeszowie, ad III w sądzie obwodowym w Wadowicach zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.
Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym
Kraków, dnia 9 lutego 1886.

Ogłoszenie.

11te Walne zgromadzenie
członków 3439
I. gal. Stowarzyszenia głuchoniemych
„Nadzieja"
We Lwowie odbędzie się w niedzielę 16 maja 1886 o godzinie 4 po południu pod nr. 5 ul. Skarbkowska.
Z Wydziału Stowarzyszenia
Lwów, dnia 7 maja 1886.

Zelinger prezes. *Świerczyński* sekretarz.

Ogłoszenie.

Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego w Jeziernie, stowarzyssenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. 5445
odbędzie się dnia 16 maja 1886 o godzinie 6tej po połud. w biurze tegoż Towarzystwa z następującym

porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie bilansu za rok 1885.
2. Udzielenie Dyrekcyi pokwitowania (absolutoryum) z czynności i rachunków za rok 1885.
3. Wybór dwunastu członków do rady zawiadowczej w miejsce ustępujących (§. 24 stat.)
4. Wybór Kasyera w miejsce ustępującego Dyrekcya Towarzystwa Kredytowego w Jeziernie, stow. zarejestr. z nieogr. poręką

Ostersetzer, dyrektor. *B. Chrap*, kasyer. *E. Goldfarb.* kontrolor.

L. 3299 (3340 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Maryanowi Janowi Andrzejowi tr. im. hrabiemu Łosiowi kapitały 10.964 zł. 95 ct., 38.890 zł. 16 ct. i 26.880 zł. 18 ct. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 16.400 ct. mk. 46.900 zł. w. a i 27.300 zł. w. a. na hipotece dóbr Bylice w powiecie Samborskim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Maryana Jana Andrzeja tr. im. hr. Łosia jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.
We Lwowie dnia 21 kwietnia 1886.

L. 9407/III. (3420)

Licytacya rozmaitych przedmiotów.

Dnia 18 maja b. r. o godziuie 9 przed południem odbędzie się w przedsionku dworca tutejszego c. k. uprzyw. kolei Lwowsko-Czerniowiecko-Jasskiej sprzedaż znalezionych przedmiotów w drodze publicznej licytacyi.
Sprzedawane będą suknie, chustki, parasole, laski, kapelusze, i t. p. rzeczy.
Lwów, w maju 1886.

Dyrekcya ruchu.

L. 3302 (3343 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Adamowi Chwistkowi kapitały 4.840 zł. 32 ct. i 2.904 19 ct. wa. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 5.000 zł. i 3 500 zł. wa. na hipotece dóbr Witkówka w powiecie Nowo Sandeckim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa [illegible] ma Chwistka jako właściciela dóbr, ażeby wypowiedziane [illegible] w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.
We Lwowie, dnia 21 kwietnia 1886.

L. 3301 (3341 1—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Zenonowi Cywińskiemu, kapitały 7 294 zł. 57 ct. 27.235 złr. 80 ct., 25.922 złr. 59 ct.; 17.194 złr. 12 ct. wa. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 16.300 zł. mk. 36 400 zł. aw. 30.000 zł. aw. i 18.000 zł. aw. na hipotece dóbr Telacze w powiecie podhajeckim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Zenona Cywińskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.
We Lwowie, dnia 21 kwietnia 1886

